VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 94)**

z dnia 19 lipca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 94)

19 lipca 2017 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek i poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk nr 1727).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Warchoł** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Dariusz Zawistowski** przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, **Julian Jakob** specjalny doradca dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, **Patryk Wachowiec** analityk prawny Forum Obywatelskiego Rozwoju, prezes Fundacji Centrum Analiz dla Rozwoju.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Dawid Ożóg, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Magdalena Klorek, Łukasz Nykiel** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobry wieczór. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Stwierdzam, że Komisja dysponuje kworum niezbędnym do podejmowania uchwał.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie wniosku oraz poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o Sądzie Najwyższym (druk nr 1727). Czy są uwagi do zaproponowanego porządku obrad?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, proszę o odroczenie posiedzenia do czasu przybycia na posiedzenie Komisji pierwszej prezes Sądu Najwyższego, prezesów Naczelnej Rady Adwokackiej, Krajowej Izby Radców Prawnych, Krajowej Rady Notariuszy, czyli tych wszystkich instytucji, których ta ustawa dotyczy. Proszę zobaczyć, że procedujemy naprawdę bardzo poważny projekt ustawy, ustawy konstytucyjnej, bez udziału instytucji, kiedy nie ma żadnych opinii ekspertów. Chyba jest to pierwszy projekt, do którego nie ma nawet opinii Biura Analiz Sejmowych. Nie wiemy, co myśli Biuro Analiz Sejmowych, czy jest on zgodny z konstytucją. Nie było opinii Komisji Ustawodawczej co do zgodności projektu z Konstytucją RP. W związku z tym proszę, żebyśmy odroczyli posiedzenie co najmniej do dnia 10 września po to, żeby Biuro Analiz Sejmowych mogło przygotować opinię, żeby na posiedzeniu Komisji mogła wypowiedzieć się pierwsza prezes Sądu Najwyższego. Jest to skandaliczny sposób procedowania projektu. Z tego względu wnoszę o przerwanie obrad Komisji do dnia 10 września. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny, panie przewodniczący.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym poprzeć wniosek o przerwę do dnia 10 września z prostej przyczyny. Materiał, który dostaliśmy, obejmujący poprawki zgłoszone w trakcie drugiego czytania, jest materiałem niekompletnym. Mianowicie podczas drugiego czytania doszło do skandalicznego naruszenia regulaminu Sejmu przez marszałka Brudzińskiego, który wbrew dyspozycji art. 45 regulaminu Sejmu, stanowiącego, że poprawki w drugim czytaniu mogą zgłaszać wnioskodawcy, Komisja do Spraw Petycji, przewodniczący klubów i kół, ale także grupa piętnastu posłów... Wczoraj podczas drugiego czytania ponad stu parlamentarzystów, zgodnie z regulaminem, było zapisanych do zabrania głosu i zgłoszenia poprawki. Każda z poprawek, zgodnie z regulaminem, była poparta piętnastoma podpisami. Niestety pan marszałek Brudziński nie uszanował...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przepraszam bardzo, panie pośle, nie jestem władny wypowiadać się za Marszałka Sejmu.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Chciałbym tylko dokończyć wypowiedź.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
Jest to pytanie do pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W związku z tym uwagi te proszę kierować do Marszałka Sejmu, nie do przewodniczącego Komisji.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Panie przewodniczący, chciałbym dokończyć.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Panie przewodniczący, jest to blisko osiemset poprawek, których marszałek Brudziński nie dopuścił w czasie drugiego czytania, a które powinny być przedmiotem rozpatrzenia przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Jako posłowie tak samo reprezentujemy wyborców jak posłowie Prawa i Sprawiedliwości. Dlatego, panie przewodniczący, składam poprawki, licząc, że uzupełni pan braki w wiedzy pana marszałka Brudzińskiego, dopuści poprawki, uzupełni materiał przesłany posłom, jak też, że wszystkie poprawki będą przedmiotem prac.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pani poseł Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N) – spoza składu Komisji:
Chciałam... Panie...

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący, mam wniosek formalny. Janusz Sanocki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Przepraszam, ale pierwsza zgłaszałam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę o pewien porządek.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dopuszczam wszystkie wnioski po kolei. Proszę się nie niecierpliwić. Zapisuję na kartce. Wedle kolejności zgłoszeń dopuszczam wnioski formalne. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N) – spoza składu Komisji:

Chciałam zwrócić uwagę, że zanim ja się zgłosiłam, pierwsza zgłaszała się pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz. W związku z tym jeżeli ma być według kolejności, to trochę mnie to zaskakuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przepraszam bardzo. W związku z tym odbieram pani głos. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę na to, że zgodnie z art. 152 ust. 5 regulaminu Sejmu o terminie i porządku dziennym posiedzenia komisji zawiadamia się członków Prezydium Sejmu, Najwyższą Izbę Kontroli oraz zainteresowane organy państwowe. Zawiadomienie członków komisji powinno nastąpić przynajmniej na trzy dni przed posiedzeniem komisji na zasadach i w trybie, który jest określony przez Prezydium Sejmu, chyba że posiedzenie zostało zwołane w wyniku decyzji podjętych na samym posiedzeniu Sejmu. Zgodnie z owym przepisem posiedzenie Komisji nie powinno się dzisiaj odbyć, ponieważ Sejm nie postanowił o natychmiastowym zwołaniu posiedzenia Komisji, tylko skierował projekt do Komisji w celu sporządzenia sprawozdania w zwykłym trybie. A zatem wymóg minimum trzech dni na zawiadomienie członków Komisji w dalszym ciągu w pełni obowiązuje. Po prostu nie powinniśmy się dzisiaj spotkać. Co więcej, o posiedzeniu Komisji muszą zostać w formalny sposób zawiadomieni Najwyższa Izba Kontroli, pierwszy prezes Sądu Najwyższego i przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa. Bez takiego zawiadomienia posiedzenie Komisji także nie powinno się odbyć. Wymóg ten wynika z art. 152 ust. 5. Jest to wymóg bezwzględny. Nie ma od niego żadnych wyjątków. A zatem reasumując, z punktu widzenia regulaminu Sejmu, posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia ustawy o Sądzie Najwyższym absolutnie w dniu dzisiejszym nie powinno się odbyć.

Są także inne argumenty, które za tym przemawiają, chociażby taki, że sam projekt ustawy, nad którym w tym momencie mamy procedować, na podstawie art. 42 ust. 5 regulaminu Sejmu powinien zostać zwrócony wnioskodawcom, żeby jeszcze raz go przepracować z tego względu, że na pierwszy rzut oka widać, że jest to projekt niekonstytucyjny. Świadczą o tym chociażby art. 87 i 88 Konstytucji RP, które stanowią o przeniesieniu wszystkich sędziów Sądu Najwyższego w stan spoczynku oraz powołaniu przez ministra sprawiedliwości – wiem, że mogą pojawić się inne poprawki, ale na razie przez ministra sprawiedliwości – tymczasowego pierwszego prezesa Sądu Najwyższego.

Jest także wiele innych argumentów, które wskazują na to, że jest to ustawa absolutnie niekonstytucyjna na pierwszy rzut oka i w tym momencie nie powinna być procedowana. Przede wszystkim, jak powiedziałam, nie pozwala nam na to art. 152 ust. 5 regulaminu Sejmu. Posiedzenie Komisji nie zostało zwołane w trybie formalnym. Nie zostały także zawiadomione wszystkie podmioty, które powinny być zawiadomione. A zatem z formalnego punktu widzenia nie możemy przystąpić do procedowania.

Jednocześnie, panie przewodniczący, chciałabym zwrócić uwagę, że mam także dalsze wnioski formalne, które chciałabym przedstawić w przypadku odrzucenia tego wniosku. Mam pytanie, czy mam je przedstawić w tym momencie w sposób alternatywny czy też sukcesywnie w miarę przechodzenia do kolejnych etapów. Dobrze. W takim wypadku chciałabym podać jeszcze kilka argumentów za tym, że ustawa o likwidacji Sądu Najwyższego powinna wrócić do wnioskodawców. Wynika to także chociażby z tego, że ustawa ta nie przeszła wymaganego etapu konsultacji społecznych. To także jest mocny argument za tym, żeby cofnąć ustawę do wnioskodawców, żeby jeszcze raz została przepracowana.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, ze względu na to, że wiele osób zgłasza się do złożenia wniosku formalnego, składam wniosek, żeby zabierający głos nie wypowiadał się dłużej niż jedną minutę po to...

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Na jakiej podstawie, panie przewodniczący?

Głos z sali:

Panie przewodniczący, sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

... żeby każdemu posłowi umożliwić złożenie wniosku.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek przeciwny. Chciałabym uzasadnić wniosek przeciwny.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że są...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek przeciwny.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Wniosek przeciwny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przecież ja to przewiduję. Drodzy państwo, spokojnie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym uzasadnić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przecież z gruntu rzeczy wiem, że będzie sprzeciw. Dlatego wniosek ten poddaję pod głosowanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym uzasadnić mój wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów...

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, jaka jest podstawa?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym uzasadnić swój wniosek.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nie ma podstawy w regulaminie, żeby coś takiego ograniczać. Nie ma podstawy regulaminowej.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym uzasadnić swój wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, proszę o zachowanie pewnej kultury obrad. Proszę nie zabierać głosu bez zezwolenia przewodniczącego. Każdy kto będzie chciał zabrać głos, będzie mógł.

W tej chwili poddaję pod głosowanie wniosek, że wystąpienie posła nie może trwać dłużej niż minutę. Ależ, drodzy państwo, przecież już powiedziałem, że poddam pod głosowanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym uzasadnić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, został już uzasadniony. W związku z tym poddaję pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby wystąpienie posła nie przekraczało jednej minuty? Kto jest za, proszę nacisnąć przycisk i podnieść rękę do góry.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nie ma podstawy prawnej do ograniczania. Nie ma takiej podstawy prawnej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, parlament...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za ograniczeniem czasu do jednej minuty opowiedziało się 19 posłów, przeciw było 9, nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 28 posłów.

Proszę bardzo, kolejne zgłoszenie. Pani poseł Katarzyna Lubnauer. Proszę bardzo. Proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N) – spoza składu Komisji:

Po pierwsze, uważam za karygodne ograniczenie czasu do minuty, ponieważ uniemożliwia to praktycznie jakąkolwiek debatę. Po drugie, chciałabym poprzeć posłów Platformy Obywatelskiej. Rzeczywiście oburzające jest, że uniemożliwiono im złożenie poprawek, co powinno być rzeczą oczywistą. Po trzecie, zgłaszam wniosek formalny o odroczenie posiedzenia do czasu, kiedy będziemy mogli zapoznać się ze wszystkimi poprawkami.

Weźmy pod uwagę, że mamy ponad, prawie tysiąc poprawek, które są na piśmie. Powinniśmy mieć prawo zapoznać się z poprawkami, których nie składaliśmy w imieniu klubów. Są poprawki Prawa i Sprawiedliwości. Są poprawki Platformy Obywatelskiej. Powinniśmy mieć możliwość zapoznania się z nimi, żeby wiedzieć, w jaki sposób powinniśmy głosować. Znamy nasze poprawki. Rzeczywiście jest ich bardzo dużo. Uważamy, że posłowie Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości też powinni móc się z nimi zapoznać. Czy nie ma możliwości, żebyśmy to spotkanie zaczęli znowu wtedy, kiedy wszyscy będziemy wiedzieli, o czym w ogóle rozmawiamy? W tej chwili mamy sytuację, w której nie ma ekspertów, nie znamy poprawek, które nie należą do nas. W dodatku jeszcze pan przewodniczący ogranicza nam czas wypowiedzi.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, proszę interweniować, kiedy osoby, które nie zabierają głosu...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Minął czas. Dziękuję pani bardzo. Proszę, pan poseł Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, wnoszę o przerwę w obradach, ponieważ obrady te...

Głos z sali:

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Cały czas są wnioski formalne.

Poseł Michał Szczerba (PO):

... są próbą niekonstytucyjnej zmiany ustroju państwa i naruszeniem zasady trójpodziału władzy. Panie pośle Piotrowicz, to jest Konstytucja RP, a w konstytucji jest art. 10. Panie pośle Piotrowicz, pan ma dzisiaj sześćdziesiąte piąte urodziny, ale dzisiaj nie będziemy świętować, ponieważ dzisiaj nie jest czas na świętowanie. Dzisiaj jest czas na żałobę i na pogrzeb.

Głos z sali:

Niszczyciel.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ta ustawa jest skandalem. W tej ustawie jest mowa o tym, że chcecie przenieść w stan spoczynku wszystkich sędziów Sądu Najwyższego...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o wniosek formalny.

Głos z sali:

Będzie. Jeszcze minuta nie minęła.

Poseł Michał Szczerba (PO):

... i przyznać ministrowi sprawiedliwości jednoosobowe władztwo do decydowania o tym, kto...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Skończył się czas. Bardzo proszę, pan poseł Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym również zgłosić wniosek o przerwę oraz uzupełnienie, dostarczenie członkom Komisji opinii przede wszystkim organu zainteresowanego, czyli Sądu Najwyższego, opinii rządu, jak również opinii Krajowej Rady Sądownictwa, dotyczących fundamentalnego projektu, jakim jest projekt ustawy o Sądzie Najwyższym. Przy projekcie ustawy o tak doniosłej randze nie możemy procedować w takim tempie. Wiem, że prezes Kaczyński wyznaczył państwu dzisiaj zadanie przyjąć w nocy tę ustawę. Widzę, że poseł Suski czuwa tu nad tym, żeby zachować dyscyplinę, ale naprawdę poza tym są pewne standardy. Myślę, panie przewodniczący, że naprawdę nie powinniśmy ich łamać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni goście, panie przewodniczący, składam wniosek formalny w trybie art. 184 o odroczenie posiedzenia do dnia 14 września. Panie przewodniczący, zgodnie z przepisami regulaminu Sejmu posłowie powinni otrzymać wszystkie poprawki, które zostały zgłoszone w trakcie odpowiedniej procedury. Zgłaszaliśmy poprawki. Jest to tysiąc poprawek. Panie przewodniczący, mamy bardzo poważne wątpliwości, bardzo poważne wątpliwości. Panie przewodniczący, bardzo proszę, ponieważ jest to bardzo poważna sprawa. Mamy bardzo poważne i uzasadnione wątpliwości, czy wszystkie poprawki zostały przepisane. Nie jesteśmy w stanie zapoznać się, czy są wszystkie poprawki. Jest ich tysiąc. W związku z tym potrzebujemy sporu czasu na to, żeby to przeanalizować. Nie znamy poprawek, które zgłosiły inne kluby parlamentarne, a jest ich sporo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Skończył się czas.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Bardzo proszę o odroczenie posiedzenia, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Pampuch. Chciałbym przypomnieć... Zresztą będę jeszcze prosił Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie, kto może składać wnioski formalne. Czy wnioski formalne mogą zgłaszać nie członkowie Komisji? Proszę bardzo. Chciałbym mieć pewność.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

I czy posłom można ograniczać czas wypowiedzi do jednej minuty?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, nikt pani nie udzielił głosu. Proszę szanować pozostałych uczestników posiedzenia. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, chcielibyśmy odesłać do art. 154 ust. 1 regulaminu Sejmu, który stanowi, iż w posiedzeniach komisji, w tym również w zamkniętych, mogą uczestniczyć posłowie niebędący jej członkami. Mogą oni zabierać głos w dyskusji i składać wnioski bez prawa udziału w głosowaniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Pampucha. Proszę umożliwić panu posłowi, ponieważ czas już biegnie.

Poseł Mirosław Pampuch (N) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wnoszę o odroczenie obrad do czasu dostarczenia przez Biuro Analiz Sejmowych ekspertyz dotyczących zgodności z konstytucją procedowanej ustawy. W dniu 17 lipca złożyłem do Biura Analiz Sejmowych wniosek o sporządzenie tego typu analiz. Do dnia dzisiejszego wniosek ten nie został zrealizowany przez Biuro Analiz Sejmowych. Dzisiaj miałem przyjemność rozmawiać z dyrektorem Biura Analiz Sejmowych. Stwierdził, że jest to bardzo skomplikowana materia. W związku z tak bardzo skomplikowaną materią Biuro Analiz Sejmowych nadal pracuje nad sporządzeniem opinii, analizy dotyczącej zgodności z konstytucją procedowanej ustawy. Państwo natomiast proponujecie nam grę w ciemno i...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Skończył się czas. Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, wyraźnie widać, że w tych warunkach nie skończymy obradowania do Bożego Narodzenia. Proponuję, panie przewodniczący, składam wniosek. Ale, nie prawosławne, panie pośle. Proponuję, składam wniosek, żeby powołać podkomisję do analizy poprawek i ustawy, następnie, żeby kolejne posiedzenie Komisji, które będzie oceniać wyniki pracy podkomisji, która oceniłaby, zblokowała poprawki itd., było przygotowane w taki sposób, żeby członkowie Komisji siedzieli bliżej prezydium, ponieważ w tej chwili po prostu...

Głos z sali:

Skandaliczna propozycja.

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:

Każdy poseł ma prawo usiąść, gdzie chce.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ma prawo, ale składam taki wniosek porządkowy. Panie przewodniczący, składam wniosek. Pan poseł Suski przeszkadza mi w wypowiedzi. Składam wniosek formalny, żeby powołać podkomisję.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Poseł Suski przyszedł dzisiaj bardziej przeszkadzać.

Głos z sali:

Skandaliczna sytuacja.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, przepraszam, że poza kolejnością, ale przyszedł pan sędzia Zawistowski.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Wilka.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, może zorganizowałby pan...

Głos z sali:

Są goście na posiedzeniu Komisji.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Panie przewodniczący, zanim zgłoszę wniosek formalny, chciałbym powiedzieć, że jest z nami pan przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa i nie ma gdzie usiąść. Wydaje mi się, że jednak niezbędnym jest to, żebyśmy pomyśleli o zmianie sali tak, żeby wszyscy goście mogli spokojnie usiąść i wziąć udział w obradach.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Witamy pana sędziego Zawistowskiego. Witamy serdecznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Witam pana przewodniczącego. Proszę o zabranie głosu pana posła Jachnika.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Panie przewodniczący, ale nie złożyłem wniosku.

Głosy z sali:

Wolne sądy, wolne sądy, wolne sądy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo państwa proszę o zajmowanie miejsc. Przystępujemy do dalszego procedowania. Proszę bardzo, pan poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Panie przewodniczący, ale ja nie skończyłem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Pan nie skończył, ale czas się skończył.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Panie przewodniczący, jest to niegrzeczne. Zwróciłem tylko uwagę...

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Wilk. Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Teraz co do wniosku formalnego. Panie przewodniczący, w związku z tym, że nie mieliśmy okazji zgłosić wniosku przeciwnego co do jednominutowych wystąpień, zgłaszam wniosek formalny o wydłużenie możliwości wypowiadania się co najmniej do kilku minut. Biorąc pod uwagę, że wczoraj nie mieliśmy możliwości zadawania pytań, uważam, że dzisiaj dyskusja jest konieczna, dyskusja jest niezbędna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jedna minuta, drodzy państwo.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Czy Biuro Legislacyjne mogłoby się wypowiedzieć, czy pan przewodniczący w ogóle ma prawo do ograniczania nam czasu wypowiedzi? Czy Komisja może ograniczyć ten czas?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, czas został ograniczony w przypadku składania wniosków formalnych. Jesteśmy na etapie składania wniosków formalnych, a nie dyskusji.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale jest pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, do głosu zgłosił się pan poseł Meysztowicz. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, w związku z faktem, że pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz przedstawiła bardzo wyraźne zastrzeżenia do tego, czy dzisiaj w ogóle powinniśmy pracować nad ustawą – domyślam się, z jakich powodów pan przewodniczący nie odniósł się do tego – składam wniosek formalny o krótką przerwę, żeby Biuro Legislacyjne mogło przeanalizować wszystkie zarzuty, które były w wypowiedzi pani poseł i żeby jasno nam powiedziało, czy w ogóle dzisiaj możemy procedować nad ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Jerzy Jachnik.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Panie przewodniczący, bardzo proszę, żeby trzymać powagę tej sali. Państwo z Nowoczesnej i z Platformy Obywatelskiej mówicie, że to taka poważna ustawa, a uprawiacie cyrk. Dziwię się, panie profesorze Zawistowski, że daje się pan wpisywać w ten cyrk. Dziękuję.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Co za skandaliczne słowa, panie pośle. Mówimy o poważnych sprawach, a pan nazywa to cyrkiem.

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Mówicie niepoważnie. Zachowujecie się jak w cyrku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę nie zabierać głosu bez upoważnienia. Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Pozdrowienia od wyborców.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pan poseł Jachnik już zakończył swoją wypowiedź?

Poseł Jerzy Jachnik (Kukiz15):

Tak, zakończyłem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Szłapka.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, w demokratycznych państwach jest tak, że parlament służy do tego, żeby dyskutować i żeby wypracowywać najlepsze rozwiązania, jeżeli chodzi o ustawy, szczególnie ustawy ustrojowe. W państwach niedemokratycznych, tam, gdzie parlament jest fasadą, zdarza się tak, że poseł po prostu w nieregulaminowym trybie wchodzi na mównicę i nikt mu nie zwraca uwagi. I z parlamentu, i z marszałka robi instytucje fasadowe. Dlatego, chcąc jednak nawiązać do tego, żeby parlament Rzeczypospolitej Polskiej był instytucją demokratyczną, składam wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia obrad i nieograniczanie wypowiedzi posłów w przypadku wniosków formalnych do minuty. Uważam, że jest to nieregulaminowe. Stąd mój wniosek formalny. Jeżeli pan przewodniczący nie uwzględni tego wniosku formalnego, to kontynuując to, co już zostało powiedziane, bardzo proszę, żebyśmy mieli wykładnię Biura Legislacyjnego, na jakiej podstawie pan przewodniczący w ogóle wprowadził ograniczenia czasowe przy składaniu wniosków formalnych. Nie róbmy z parlamentu w Polsce fasady, tak jak zrobiono to wczoraj podczas wystąpienia pana...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Skończył się czas, panie pośle.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:

Proszę o informację. Proszę o uwzględnienie mojego wniosku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Uprzejmie informuję, że ograniczenie czasu to nie moja decyzja, ale przegłosowana decyzja Komisji.

Głos z sali:

Ale pana wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wolno mi taki wniosek złożyć.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, proszę o podstawę regulaminową. Panie przewodniczący, proszę o podstawę regulaminową.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Hennig-Kloska. Bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Było pytanie do Biura Legislacyjnego. Niech odpowie.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N) – spoza składu Komisji:

W dwóch kwestiach z wnioskiem formalnym. Po pierwsze, chciałabym oficjalnie zapytać Biuro Legislacyjne, czy pan przewodniczący może ograniczać czas składania wniosku formalnego, a potem w dalszej kolejności – ponieważ przypuszczam, że problem się powtórzy – przy ewentualnej dyskusji nad poszczególnymi artykułami oraz przy składaniu poprawek. Czy przewodniczący, zgodnie z regulaminem, faktycznie może ograniczać czas wypowiedzi posłów na posiedzeniu Komisji?

Moja druga prośba, panie przewodniczący. Wczoraj osobiście na sali plenarnej złożyłam sto poprawek jako wiceprzewodnicząca Klubu Poselskiego Nowoczesna. Złożyliśmy około tysiąca poprawek. Szczerze mówiąc, dzisiaj mam problem ze zweryfikowaniem, czy poprawki te są uwzględnione na dzisiejszym posiedzeniu Komisji, ponieważ najnormalniej w świecie mam problem z zalogowaniem się do systemu SDI. Wiem, że wielu posłów dookoła... Panie przewodniczący, albo proszę zapewnić posłom poprawki w formie pisemnej, albo proszę zapewnić posłom dostęp do systemu tak, żeby tutaj...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kończy się czas, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N) – spoza składu Komisji:

Jest wiele osób korzystających z łącza internetowego i po prostu łącze to najnormalniej się...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, po to każdy poseł ma tablet, żeby nie trzeba było drukować dokumentów.

Głosy z sali:

Nie działa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To nie moja sprawa. Nie moja sprawa. O systemie informatycznym decyduje Kancelaria Sejmu, nie przewodniczący Komisji.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Marszałka pan zawoła.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z drugiej strony to nie ja ograniczyłem czas na składanie wniosków formalnych. Czas ograniczający składanie wniosków formalnych został przyjęty przez Komisję.

Drodzy państwo, ponieważ zostało złożonych wiele wniosków formalnych tożsamych w swej treści... Spokojnie. Zostały złożone wnioski o zarządzenie przerwy. Tych wniosków jest raz, dwa, trzy...

Głos z sali:

Ale o różne przerwy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jest trzynaście wniosków o przerwę. W związku z tym wnioski o przerwę poddam pod głosowanie.
Przystępujemy do głosowania.
Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Przerwy są bardzo różne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przerwy są jednakowe, nie różne.
Kto z pań i panów posłów jest za przerwą w obradach? Kto jest przeciwny?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Miałam wniosek o cofnięcie projektu do przepracowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.
Za przerwą opowiedziało się 10 posłów, przeciw było 17 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 28 posłów.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, składałam wniosek o cofnięcie do przepracowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ponieważ wnioski o przerwę powtarzają się...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, miałam wniosek o cofnięcie do przepracowania, a nie o przerwę. Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł Sowa. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, pani już miała swój czas na składanie wniosków formalnych. Proszę, pan poseł Sowa.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, zgłaszałam wniosek o cofnięcie do przepracowania, a nie o przerwę. To jest inny wniosek. Proszę o przegłosowanie tego wniosku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wszystko zanotowałem. Jaki wniosek? O co?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
O cofnięcie do przepracowania na podstawie art. 42 regulaminu Sejmu, a nie o przerwę. Proszę go przegłosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto ma przepracować i co?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Proszę zajrzeć do regulaminu i zobaczyć. Jest pan przewodniczącym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie. Proszę mi powiedzieć, o co pani chodzi. O jakie przepracowanie?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
O przepracowanie poselskiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym. Ten projekt na pierwszy rzut oka jest niekonstytucyjny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale, pani poseł, pani wykazuje się nieznajomością regulaminu. Na obecnym etapie Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, stosownie do polecenia Marszałka Sejmu, jest zobowiązana do zaopiniowania poprawek. Pani wniosek jest zupełnie bezpodstawny i bezprawny.

W związku z tym proszę bardzo, pan poseł Sowa. Proszę o wniosek formalny. Pan poseł Sowa ma wniosek formalny. Po kolei. Przecież widzi pan, że bez przerwy udzielam głosu. Może mieć pan pretensje do swoich kolegów z klubu. Proszę bardzo, pan poseł Sowa. Bardzo proszę, niech pan zabiera głos.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
Proszę włączyć mikrofon.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę o zabranie głosu. Proszę, pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, po pierwsze chciałbym powiedzieć, że pan przewodniczący nie dopuścił do głosu pana...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Oby zdążył pan złożyć wniosek, dlatego że czas biegnie.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
Proszę mnie nie straszyć. W latach pana świetności byłem zbyt mały, żeby być wychowywanym w mocnym rygorze.

Po drugie, chciałbym powiedzieć, że wpisuje się pan w działania, świadomego działania naruszania prawa, tak jak to zrobił pan marszałek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę o wniosek formalny...

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
Złożę na końcu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
... a nie wycieczki pod moim adresem. Wniosek formalny.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
Tak jak to zrobił pan marszałek, który nie dochował siedmiodniowego terminu. Zgodnie z art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu nie poddał pod głosowanie skrócenia terminu wprowadzenie do porządku obrad tejże ustawy. Po drugie, niezgodnie z prawem i regulaminem pan marszałek Brudziński nie dopuścił do złożenia poprawek...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale to wniosek do marszałka, a nie do mnie.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
... w obecności...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jaki wniosek składa pan w tej chwili?

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
... ponad czterystu posłów...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Skończył się czas.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, wpisuje się pan w działania...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł Protasiewicz.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
Proszę o zwrócenie projektu do wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pan poseł Protasiewicz.

Poseł Zbigniew Protasiewicz (UED) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, składam wniosek formalny w następującym kontekście. Na podstawie dzisiejszego oświadczenia wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej można wnioskować, że z dużym prawdopodobieństwem ustawa, której procedowanie rozpoczynamy, stanie się przedmiotem zaskarżenia do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Niechże pani pozwolić zadawać innym. Miała pani swój czas.

Poseł Zbigniew Protasiewicz (UED) – spoza składu Komisji:

Z węgierskiego doświadczenia wiemy, że zainteresowane osoby, w tym sędziowie, będą mogli skorzystać z prawa zaskarżenia ustawy do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W związku z powyższym nie tylko przedmiot ustawy, ale również tryb procedowania będzie przedmiotem badania przez sądy międzynarodowe, sądy europejskie.

Dlatego stawiam wniosek, żeby przeprowadzić posiedzenie Komisji zgodnie z regulaminowym art. 152 ust. 5, który nakazuje trzydniowy termin na powiadomienie o miejscu posiedzenia Komisji, trzydniowy termin na dostarczenie materiałów wszystkim zainteresowanym parlamentarzystom oraz przedstawicielom organów państwowych, którzy są zainteresowani przedmiotem ustawy. Wiemy, że nie zostali powiadomieni właściwie posłowie. Wiemy, że nie zostały powiadomione właściwie Krajowa Rada Sądownictwa, Najwyższa Izba Kontroli, Sąd Najwyższy. W związku z powyższym składam wniosek o powtórne zwołanie posiedzenia Komisji zgodnie z...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się kończy, panie pośle.

Poseł Zbigniew Protasiewicz (UED) – spoza składu Komisji:

... art. 152 ust. 5 regulaminu, czyli najwcześniej za trzy dni.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Uprzejmie informuję, że stosownie do art. 152 ust. 5, który brzmi w ten sposób: „Zawiadomienie członków komisji powinno nastąpić co najmniej na 3 dni przed posiedzeniem komisji, na zasadach i w trybie określonych przez Prezydium Sejmu, chyba że posiedzenie zwołane zostało w wyniku decyzji podjętych na posiedzeniu Sejmu”. Nie jest to decyzja przewodniczącego Komisji. Na posiedzeniu plenarnym Sejmu podjęto decyzję o skierowaniu do Komisji. Dlatego termin trzydniowy nie ma zastosowania. Termin trzydniowy nie ma zastosowania.

Pan poseł Suchoń, bardzo proszę. Drodzy państwo, jeżeli będzie spokój na sali, głos będą mogli zabrać ci, którzy chcą zabrać głos. Jeżeli jest bałagan, rzeczywiście nie dostrzegam tych, którzy się zgłaszają. Bardzo państwa proszę o szanowanie pozostałych kolegów. Pan poseł Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, domyślam się, że to kolega Zembaczyński miał zabrać głos. Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący, właśnie w tym momencie w kolejności jednak udzielił głosu panu posłowi Zembaczyńskiemu.

Natomiast ja zwrócę uwagę na jedną rzecz. Przed chwilą od pana wiceprzewodniczącego Komisji otrzymałem poprawki w wersji papierowej. Wydaje mi się, że powinny one trafić do każdego z posłów. Natomiast, panie przewodniczący, są tutaj błędy. Poprawka nr 44 i art. 86, poprawka nr 251 i art. 10 – to nie jest chronologicznie. Posłowie po prostu nie zapoznają się z poprawkami. Będzie wielkie zamieszanie. Panie przewodniczący, przecież trzeba to poukładać chronologicznie. Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący jednak był uprzejmy wziąć nasze wnioski pod uwagę.

Jak mówiłem, panie przewodniczący, bardzo proszę też, żeby pan przewodniczący udzielił głosu również panu posłowi Zembaczyńskiemu, gdyż de facto to pan poseł Zembaczyński był w kolejności, a nie ja. Zgłaszał się pan poseł Zembaczyński, który siedzi naprzeciwko mnie, panie przewodniczący.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, czy marszałek zakreślił termin...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Państwo wybaczą, ale rzeczywiście trudno jest dostrzec kolejność. Staram się przestrzegać kolejności, ale państwo wybaczą. Im większy spokój na sali, tym łatwiej zachować kolejność, w jakiej państwo posłowie się zgłaszają. Moment, według kolejności pan poseł Truskolaski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, chciałbym zgłosić wniosek formalny o odroczenie posiedzenia z uwagi na to, że poprawki do ustawy zostały doręczone posłom o godz. 21.16, a o godz. 21.30 zaczęły się obrady Komisji. Panie pośle, jak można zapoznać się z tysiącem poprawek w czternaście minut?

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:

Trzeba było tyle nie składać.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:

Ale to nie tylko nasze poprawki, tylko poprawki całej opozycji. Zresztą są to też poprawki PiS-u, których nie znamy, ponieważ nie chcieliście ich udostępnić.

Głosy z sali:

Skandal, skandal.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:

To jest skandal. Proszę o odroczenie posiedzenia, żebyśmy mogli zapoznać się z poprawkami.

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie wiecie, co składaliście?

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:

To jest bardzo ważna ustawa, a my nie możemy zapoznać się...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas minął. Proszę bardzo, pan poseł Zembaczyński.

Poseł Witold Zembaczyński (N) – spoza składu Komisji:

Szanowny panie przewodniczący, zapewne oczekiwałby pan życzeń urodzinowych, ale niestety nie jest to happy day dla Polski, jak również dla pana. Dlatego patrząc na ten chaos, jaki panuje na tej sali, jestem zmuszony ponowić wniosek formalny o to, żeby obrady te nie odbywały się z pominięciem obecności pierwszej prezes Sądu Najwyższego, pani profesor Gersdorf. To jest niedopuszczalne, żeby lekceważąca, dewastująca trójpodział władzy ustawa z państwa kuźni była procedowana bez osób, których bezpośrednio dotyczy. Ten sposób legislacji, który państwo wprowadzacie, jest zaprzeczeniem jakiejkolwiek wrażliwości na fundamenty państwa demokratycznego.

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:

Ale pan bredzi.

Poseł Witold Zembaczyński (N) – spoza składu Komisji:

Demokracja parlamentarna to już przeszłość. Sąd Najwyższy upada. To, co zostanie, to jedynie ci obywatele, którzy przed Sejmem przyglądają się temu. Niech pan ma litość, sięgnie po przyzwoitość i ustąpi z tej funkcji oraz z tego sposobu prowadzenia obrad.

Głos z sali:

Brawo. Bardzo dobry głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Brejza.

Poseł Krzysztof Brejza (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, na podstawie art. 70a regulaminu, chciałbym zgłosić wniosek o wysłuchanie publiczne, ponieważ suweren powinien wypowiedzieć się w sprawie tej skandalicznej ustawy, ustawy, która tak naprawdę zmienia ustrój Polski.

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:

W tym momencie już nie można składać takich wniosków.

Poseł Krzysztof Brejza (PO) – spoza składu Komisji:

Pod ustawą podpisało się czterdziestu dziewięciu posłów PiS, a ustawa, która zmienia Konstytucję RP, zgodnie z Konstytucją RP powinna być podpisana przez jedną piątą ustawowej liczby posłów i ostatecznie powinna być przyjęta większością dwóch trzecich Sejmu. To jest większość konstytucyjna, której PiS potrzebuje do dokonania zmiany ustawowej, zmiany konstytucyjnej, zmiany ustroju, art. 10, art. 173, ale przede wszystkim również art. 183, w którym jest mowa o sześcioletniej kadencji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Nie macie większości konstytucyjnej. Nie próbujcie zmieniać Konstytucji RP. To pozostanie. Będziecie osądzeni. Wasze dzieci, wasze wnuki będą się wstydzić za ten dzień. Wasze nazwiska będą się kojarzyć z hańbą, hańbą wolnej Polski. Będziecie się kojarzyć z zamachem na ustrój Rzeczypospolitej.

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:

Wiemy, że wasze wnuki nie będą się wstydzić, bo są bezwstydnych dziadków.

Głos z sali:

Hańba.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Furgo.

Poseł Grzegorz Furgo (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, apeluję o jedną rzecz. Chciałbym, żeby zauważył pan, że na sali jest Biuro Legislacyjne. Padło bardzo wiele pytań do Biura Legislacyjnego. Mam wrażenie – mówię to bez złośliwości – że choruje pan na jakąś chorobę laryngologiczną. Pan nic nie słyszy, co się do pana mówi. Proszę państwa, czuję się jak w domu wariatów. Nie żartuję. Po prostu chcecie coś ustalić, chcecie przepchnąć jakąś ustawę, kompletnie nieprzygotowaną. Siedzą tutaj posłowie, którzy nie znają poprawek, jakie zostały zgłoszone, ponieważ nie dostarczyliście ich. Niech dla przyzwoitości przerwie pan to posiedzenie, przygotuje się do tego. Powtarzam, oglądają nas Polacy. Jest to po prostu wstyd, co się dzieje w tej sali. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, ale jeszcze nie przystąpiliśmy do procedowania, do realizacji porządku dziennego. Na razie załatwiamy wnioski formalne. Nie przystąpiliśmy jeszcze do meritum sprawy. Państwo chcecie zabierać głos w sprawach formalnych, a ja udzielam głosu.

Zwrócę się do Biura Legislacyjnego, ponieważ było pytanie. Mam pytanie, czy na tym etapie można składać wnioski o wysłuchanie publiczne.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odpowiadając na pytanie pana przewodniczącego, znowu chcielibyśmy się odwołać do regulaminu Sejmu, do art. 70a ust. 4: „Uchwała o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego może zostać podjęta po zakończeniu pierwszego czytania projektu, a przed rozpoczęciem jego szczegółowego rozpatrywania".

Głos z sali:

W tym momencie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Biorąc pod uwagę... Ja nie skończyłem, nie skończyłem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Spokojnie. Państwo nie zrozumieli tego, co pan mecenas mówi. Jesteśmy już w trakcie drugiego czytania, drodzy państwo.

Legislator Łukasz Nykiel:

Można, panie przewodniczący?

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:
Uczyć się regulaminu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, panie mecenasie. Proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:
Biorąc pod uwagę treść art. 70a ust. 4, należy uznać, że na tym etapie wniosek ten jest bezpodstawny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pani poseł Scheuring-Wielgus. Pani poseł Scheuring-Wielgus, a salę, państwa proszę o wyciszenie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, mam...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panią poseł Scheuring-Wielgus proszę o zabranie głosu. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne udzielało odpowiedzi. Jeżeli są...

Głos z sali:
Chodzi o wnioski formalne, o to, czy można je ograniczać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Można. Komisja o tym zdecydowała. Proszę bardzo, pani poseł Scheuring-Wielgus. Ależ, spokojnie, spokojnie. Teraz pani poseł zadaje pytanie.

Głos z sali:
Ale pan trzyma mikrofon.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze. Przeszkadzają pani. Z tego względu tak się dzieje.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, pierwsza uwaga. Przede wszystkim składam wniosek formalny w trybie art. 184 o odroczenie. Dlaczego? Panie przewodniczący, proszę na chłodno...

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:
Taki wniosek już był głosowany.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
Mogę dokończyć? Ja nikomu nie przerywałam.

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:
Był głosowany i odrzucony.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Caryca, niech się pan nie odzywa. Nie pana moment.

Głos z sali:
Kto panu głosu udzielił? Jakim trybem?

Poseł Paweł Pudłowski (N) – spoza składu Komisji:
Przeszkadza kobiecie.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
Dobrze. Powtórzę jeszcze raz. Wniosek o odroczenie w trybie art. 184. Dlaczego? Mój kolega już powiedział, że dostaliśmy poprawki o godz. 21.14, a więc mieliśmy szesnaście, mieliśmy czternaście minut na przeczytanie. Czternaście minut na przeczytanie 193 stron z tysiącem poprawek, które między innymi złożyła Nowoczesna.

Poseł Izabela Kloc (PiS) – spoza składu Komisji:
Ale to wasze poprawki. Co jeszcze chcieliście czytać?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
Teraz mam pytanie. Czy pan przewodniczący...

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:
Złożyliście bez czytania.

Poseł Izabela Kloc (PiS) – spoza składu Komisji:
Nie wiedzą, co złożyli, ha, ha, ha.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
Czy pan przewodniczący w ogóle wie, co będzie poddawał pod głosowanie, czy może dostał polecenie, że po prostu ma załatwić poprawki? Panie przewodniczący, jest to niehigieniczne, żeby w czternaście minut przeczytać 193 strony. Jest to po prostu nienormalne. Jako posłanka chciałabym się spytać Biura Legislacyjnego, które siedzi przede mną...

Poseł Izabela Kloc (PiS) – spoza składu Komisji:
Pani się kompromituje. Pani się po prostu kompromituje. Niech pani zamilczy.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
... i mam nadzieję, że nie boi się odpowiadać, żeby odpowiedziało, czy rzeczywiście można procedować w ten sposób. Czternaście minut na przeczytanie 193 stron.

Jeszcze jedna uwaga, panie przewodniczący. Czy mógłby pan zwrócić uwagę swoim koleżankom z klubu Prawa i Sprawiedliwości, żeby trzymały na wodzy swoje emocje? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Mogę?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pan przewodniczący Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na podstawie art. 184 ust. 3 pkt 5 wnoszę o przejście...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Pan odpowiada za niszczenie Sądu Najwyższego.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
... do porządku dziennego i do rozpoczęcia merytorycznych prac Komisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Niszczyciel.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
Wniosek przeciwny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Poddaję wniosek pod głosowanie.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
Nie. Wniosek przeciwny.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Sprzeciw, sprzeciw, sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Rozumiem.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
Wniosek przeciwny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do głosowania.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Sprzeciw, zgłaszamy sprzeciw. Nie ma pan prawa głosować tego wniosku.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
Wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Wniosek jest niezgodny z regulaminem. Proszę przerwać to głosowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
... proszę przycisnąć przycisk i podnieść rękę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
To głosowanie jest nieuprawniony. Nie może pan tego głosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest przeciw?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Chcecie zniszczyć Sąd Najwyższy w nocy. Skandal.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Tworzycie dyktaturę. W ten sposób tworzycie dyktaturę w państwie polskim. Jest to skandaliczne zachowanie.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:
Proszę dopuścić do innych wniosków formalnych. Proszę je przegłosować, panie przewodniczący.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Będziecie za to odpowiadać przed sądem karnym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Za przystąpieniem do realizacji porządku...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
To zamach stanu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
... dziennego głosowało 13 posłów...

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:
Proszę przegłosować też inne wnioski, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
przeciw był 1 poseł, nikt nie wstrzymał się od głosowania.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:
To skandal. Proszę nie wracać do czasów PRL-u.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W głosowaniu wzięło udział 14 posłów.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
To, co teraz robicie, jest niezgodne z Kodeksem karnym. To zamach stanu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Komisja postanowiła przystąpić do realizacji porządku dziennego. Drodzy państwo, przystępujemy...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Odciąć mikrofon przewodniczącemu. To jest zamach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Podczas drugiego czytania został złożony wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Wniosek zgłosił Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Proszę państwa o zajęcie swoich miejsc. Proszę o zajęcie swoich miejsc, drodzy państwo. Będę realizował swoje obowiązki. Wniosek o odrzucenie projektu ustawy zgłosiły Klub Poselski Nowoczesna i Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Proszę przedstawicieli klubów o uzasadnienie wniosku.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:
Proszę o przegłosowanie wniosków formalnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czy przedstawiciel Klubu Poselskiego Nowoczesna chce w tym miejscu zabrać głos? Proszę bardzo. Proszę zabrać głos. Kto w imieniu klubu Nowoczesna? Pani poseł Scheuring-Wielgus. Przepraszam bardzo, najmocniej przepraszam. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Najpierw był wniosek Platformy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze, zaraz udzielę głosu państwu. Dobrze. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Jeden poseł z klubu uzasadnia wniosek. Proszę bardzo. Proszę, pani poseł.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
To jest zamach stanu, panie przewodniczący. Likwiduje pan Sąd Najwyższy w nocy.

Głos z sali:
Poseł Suski stoi tyłem do posłów.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, proszę zapanować nad salą.

Głos z sali:
Czy poseł Suski może usiąść?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bardzo państwa proszę o zajęcie miejsc...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Panie Suski, co pan tam robi?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
... i umożliwienie zabrania głosu pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Jest pan komisarzem politycznym jak bolszewik, rozumiem. Co to ma znaczyć?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Co to jest?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Będzie się pan wstydził tego dnia.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Przede wszystkim nie uwzględnił pan wniosków formalnych, które zostały złożone. Przedłożyłam chociażby wnioski złożone na podstawie art. 40 ust. 2 regulaminu Sejmu.

Głosy z sali:

Cenzura, cenzura, cenzura.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę umożliwić pani poseł Gasiuk-Pihowicz... W przeciwnym wypadku przejdę do głosowania.

Głosy z sali:

Cenzura, cenzura, cenzura.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, jeżeli uniemożliwicie pani poseł Gasiuk-Pihowicz zabranie głosu, przejdę do głosowania.

Głosy z sali:

Cenzura, cenzura, cenzura.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, po raz ostatni proszę o uniemożliwienie zabrania głosu pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Jeżeli państwo będziecie to uniemożliwiać, przejdę do głosowania. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, każdy wniosek formalny ma swoje merytoryczne uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

I proszę uzasadnić.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Przedłożyłam panu wnioski formalne chociażby o zwrócenie się do Komisji Ustawodawczej o wyrażenie opinii na temat poselskiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym. Podstawa prawna to art. 40 ust. 2 regulaminu Sejmu. Wiele przepisów z poselskiego projektu ustawy o Sądzie Najwyższym stoi w jawnej sprzeczności z przepisami Konstytucji RP. A zatem konieczne jest zajęcie stanowiska przez Komisję Ustawodawczą na temat zgodności owego projektu z Konstytucją RP. Właśnie do zakresu działań Komisji Ustawodawczej należą sprawy problematyki legislacyjnej i spójności prawa, takie jak współdziałanie w organizowaniu procesu ustawodawczego i zapewnienie jego prawidłowości, rozpatrywanie projektów i uchwał o szczególnym znaczeniu prawnym lub znacznym stopniu złożoności legislacyjnej. Właśnie wniesiony projekt ustawy o likwidacji Sądu Najwyższego jest projektem ustawy o szczególnym znaczeniu prawnym. A zatem projekt ten ma znaczenie dla wszystkich obywateli, dla ich konstytucyjnego prawa do sądu zagwarantowanego w Konstytucji RP. Musi być poddamy szerokiemu zaopiniowaniu. Jest to pierwszy wniosek formalny, którego pan nie uwzględnił.

Kolejny wniosek formalny jest na podstawie art. 41 regulaminu Sejmu. Wnoszę o powołanie podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia ustawy. Projekt ustawy jest bardzo szeroki, ma bardzo złożoną materię. Dobrym zwyczajem, a także prawem jak najbardziej porządkującym prace polskiego parlamentu jest to, że takie projekty są rozpatrywane przez podkomisje. A zatem uważam, że jak najbardziej z punktu widzenia zabezpieczenia praw i wolności obywatelskich projekty takie powinny być rozpatrywane w podkomisji, tam, gdzie jest czas i miejsce na szczegółowe rozpatrzenie i przyjrzenie się drobiazgowo każdemu przepisowi, w gronie eksperckim, w gronie tych posłów, którzy są tym jak najbardziej zainteresowani.

Wniosek formalny, którego pan nawet nie pozwolił mi wystosować, chciałam złożyć na podstawie art. 42 ust. 1 regulaminu Sejmu. Jest to wniosek o zaproszenie do prac

nad poselskim projektem ustawy o Sądzie Najwyższym następujących ekspertów. Profesor Adam Strzembosz. Przecież jest to autorytet, jeden z najbardziej konserwatywnych umysłów prawniczych w Polsce.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, jesteśmy na etapie uzasadniania wniosku o odrzucenie. Chciałbym powiedzieć, drodzy państwo, że dyskusja była na forum plenarnym.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Są wnioski formalne. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że odbywa się to ze złamaniem regulaminu Sejmu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Projekt nie przeszedł żadnej merytorycznej dyskusji.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, chciałabym jeszcze zwrócić panu uwagę na to, że w art. 119 Konstytucji RP jest mowa o tym, że posłowie mają prawo do wnoszenia poprawek do projektu ustawy. Nie może być tak, że pan będzie nam ograniczał prawo do wnoszenia poprawek w określonym czasie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, od razu poinformuję, że na obecnym etapie nie ma możliwości zgłaszania poprawek. Pani poseł to wie, a jeżeli nie, to poproszę, żeby Biuro Legislacyjne potwierdziło to, co mówię.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, Biuro Legislacyjne. Proszę, panie mecenasie. Od razu załatwimy sprawę. Panie mecenasie, bardzo proszę. Czy na obecnym etapie można zgłaszać poprawki?

Głos z sali:
Pani posłance chodzi o co innego.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Czy można odmówić przyjęcia poprawek?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pytanie jest takie, czy obecnie można składać poprawki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie, nie.

Głosy z sali:
Nie. Czy można odmówić przyjęcia?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze. Wobec tego proszę kontynuować wypowiedź. Druga rzecz zasadnicza jest taka. Nie jestem władny do rozpatrywania wniosków, które może rozpatrywać i do których może się odnosić Marszałek Sejmu. W związku z tym tego rodzaju wniosków proszę nie kierować do mnie tylko do Marszałka Sejmu.

Głos z sali:
Dlatego trzeba zatrzymać posiedzenie Komisji i wrócić to do marszałka.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Ale jest pan władny do rozwalania państwa polskiego.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę nie zabierać głosu bez zezwolenia.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, albo udziela mi pan głosu, albo sam pan zaczyna swoje tyrady. Kiedy mówię o tym, że każdy poseł zgodnie z art. 119 Konstytucji RP ma prawo do zgłaszania poprawek, to mówię o tym, że każdy poseł powinien otrzymać nieograniczony czas, żeby poprawkę zaprezentować, uzasadnić, uargumentować, a co więcej, odpowiedzieć na wszystkie pytania, które do poprawki zostaną zgłoszone przez posłów. O tym mówię i takie pytanie chcę zadać Biuru Legislacyjnemu.

Poza tym chciałabym zwrócić uwagę na pewną techniczną rzecz, która uniemożliwia mi przejście do uzasadniania wniosku o odrzucenie. Mianowicie po to, żeby prawidłowo uzasadnić wniosek o odrzucenie, mogę mieć pytania skierowane do Biura Legislacyjnego. Tymczasem odnoszę wrażenie, że Biuro Legislacyjne jest przez pana terroryzowane. Nie chce odpowiadać na pytania posłów, odpowiada tylko i wyłącznie na pytania prezydium, a Biuro Legislacyjne jest po to, żeby służyć posłom. A więc widzę tutaj pewną nieprawidłowość. Bardzo bym chciała, żeby tak nie było. Chcę uzyskać odpowiedź od Biura Legislacyjnego, czy posłom można ograniczać czas wypowiedzi do jednej minuty. Jest to jedna rzecz. Zanim przejdę do uzasadnienia wniosku o odrzucenie, czego jeszcze nie uczyniłam, chcę tą techniczną informację uzyskać w tym momencie. Czy zgodnie z art. 119 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej można posłom ograniczyć prawo do wypowiedzi do jednej minuty?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, już teraz nie ma. Nie, ponieważ było to przegłosowane. Już koniec.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym uzyskać odpowiedź od Biura Legislacyjnego na to pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, zwrócę się do Biura Legislacyjnego z zapytaniem.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Ze wszystkimi pytaniami zgłoszonymi w ramach wniosków formalnych.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym uzyskać odpowiedź. Poczekajcie. Czy mogłabym uzyskać odpowiedź?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czemu pan poseł się tak denerwuje? Przecież chcę to zrealizować. Proszę pozwolić. Naprawdę pani poseł Gasiuk jest rezolutna, daje sobie radę, nie potrzebuje, żebyście państwo ją wspierali. Im mniej zamieszania, tym będzie sprawniej i bardziej elegancko. Powiadacie państwo, że obywatele to oglądają. To przecież zadbajcie o to, żebyście się dobrze prezentowali. Proszę bardzo. W związku z pytaniami, które kierowała pani poseł Gasiuk-Pihowicz...

Głos z sali:

Towarzyszu Piotrowicz, będziesz siedział.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

... do Biura Legislacyjnego, będę bardzo wdzięczny, jeżeli pan mecenas odniesie się do owych pytań. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli dobrze zanotowaliśmy pytania, pani poseł w pierwszej kolejności pytała o możliwość ograniczenia czasu przemówień w trakcie posiedzenia Komisji, powołując się tutaj na różne przepisy. Natomiast my chcielibyśmy wskazać, iż zgodnie z art. 163a ust. 2, w przypadku zgłoszenie na posiedzeniu wniosku w sprawie proceduralnej wniosek taki głosowany jest niezwłocznie. Pan przewodniczący zgłosił wniosek proceduralny. Tak należałoby ten wniosek zakwalifikować. Wniosek dotyczył ograniczenia czasu przemówień. Jeżeli Biuro Legislacyjne dobrze zanotowało, dotyczyło to wniosków formalnych. W tym miejscu chcielibyśmy zwrócić uwagę, że wniosek proceduralny może być zgłoszony na podstawie regulaminu Sejmu.

Co więcej, chcielibyśmy zwrócić uwagę, iż zgodnie z art. 184 ust. 3 pkt 10 regulaminu Sejmu, rzeczywiście są to przepisy, które są stosowane na posiedzeniu Sejmu, natomiast posiłkowo – zresztą państwo posłowie posługują się sformułowaniem „wniosek formalny" – katalog z art. 184 ust. 3 może być stosowany na posiedzeniu Komisji. Wniosek proceduralny był zgłoszony prawidłowo, zgodnie z regulaminem Sejmu. Komisja podjęła decyzję o ograniczeniu czasu.

Jeżeli natomiast chodzi o inne pytania...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To nie ograniczy mojego konstytucyjnego prawa do tego, żeby zgłaszać poprawki. Ale ja jestem przy głosie.

Głos z sali:

Jest to skandaliczna sytuacja.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne nie jest władne do tego, żeby dokonać oceny zgodności regulaminu Sejmu z Konstytucją RP.

Nie wiem, czy było jeszcze jakieś pytanie. Jeżeli nie, panie przewodniczący, to dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, w związku z tym, że...

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy mogłabym uzasadnić wniosek?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

... kilka osób zamierza zabrać głos, chciałbym, żeby było to możliwe.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy mogę kontynuować uzasadnianie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Po to, żeby było to możliwe, proponuję, składam wniosek formalny, żeby uzasadnienie wniosku o odrzucenie projektu nie trwało dłużej niż pięć minut. Jest wniosek przeciwny.

Poddaję to pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Proszę pozwolić uzasadnić wniosek przeciwny. Przecież to skandal, jak pan to prowadzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

... wniosku formalnego? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Głos z sali:

Pan łamie regulamin.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za wnioskiem głosowało 18 posłów, przeciw było 8 posłów, 1 wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 27 posłów.

Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Pięć minut na uzasadnienie wniosku. Bardzo proszę. Pięć minut na uzasadnienie wniosku, pani poseł. Tak, proszę bardzo. Pięć minut na uzasadnienie wniosku. Bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę, że wątpliwości budzi sam tryb procedowania projektu. Jako Nowoczesna złożyliśmy zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa poświadczenia nieprawdy związanego ze złożeniem projektu ustawy. Mianowicie wszystko wskazuje na to, że poświadczyli państwo nieprawdę mówiąc, że jest to wniosek poselski, podczas gdy projekt został napisany w ministerstwie. Celowo wykorzystano przedłożenie go jako projekt poselski po to, żeby ominąć etap konsultacji społecznych.

Po drugie, krytycznie oceniamy ograniczenie zakresu zadań Sądu Najwyższego. Projekt ten tak naprawdę sprowadza rolę Sądu Najwyższego do sprawowania nadzoru tylko nad sądami powszechnymi i wojskowymi. Usunięto takie zapisy, jak np. zapis o sprawowaniu przez Sąd Najwyższy wymiaru sprawiedliwości. Ponadto pozbawiono Sąd Najwyższy możliwości opiniowania projektów aktów prawnych, co znacząco zwiększa ryzyko popełnienia błędów legislacyjnych w parlamencie.

Bardzo negatywnie opiniujemy także zmianę samej struktury Sądu Najwyższego w postaci powołania w miejsce dotychczasowych izb merytorycznych takich izb jak: izba prawa publicznego, izba prawa prywatnego oraz specjalna izba dyscyplinarna. Jeżeli nawet miałaby powstać izba dyscyplinarna, to tylko i wyłącznie pod warunkiem, że nie będzie to izba specjalna, przeciwstawna w strukturze Sądu Najwyższego pozostałym izbom. Jednak wszystko wskazuje na to, że głównym celem utworzenia ustawy było właśnie stworzenie izby dyscyplinarnej w Sądzie Najwyższym. Po prostu przestraszyliście się państwo rozproszonej kontroli konstytucyjności. Dlatego stworzyliście izbę dyscyplinarną, żeby mieć bat na wszystkich sędziów, adwokatów i radców prawnych.

Krytycznie należy ocenić także propozycję wprowadzenia regulaminu Sądu Najwyższego w drodze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, zwłaszcza wobec braku jakiegokolwiek konstytucyjnego zakotwiczenia uprawnień ministra sprawiedliwości wobec sądów i trybunałów. Minister sprawiedliwości w ogóle nie jest wymieniany w Konstytucji RP w tym kontekście.

Krytycznie oceniamy także możliwość pełnienia funkcji Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego przez dwie kadencje, bowiem zawsze dwukadencyjność na wyższych stanowiskach kierowniczych w sądownictwie rodzi potencjalne zagrożenie dla niezawisłości sędziowskiej.

Czy mógłby pan zapanować nad salą?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, bardzo was proszę, ponieważ pani poseł Gasiuk-Pihowicz zwraca się o to, żebyście państwo umożliwili jej kontynuowanie wystąpienia. Bardzo państwa o to proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Także negatywnie oceniamy rozszerzenie kryteriów kandydowania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego poprzez to, że dopuszczacie państwo do kandydowania prawników, którzy wykonują swój zawód krócej niż dziesięć lat, w szczególności w stosunku do sędziów sądu apelacyjnego i prokuratorów prokuratury regionalnej z trzyletnim stażem oraz prokuratorów Prokuratury Krajowej w ogóle bez wymogu stażu.

Za całkowicie niezrozumiałe należy uznać pominięcie w procedurze powoływania sędziów Sądu Najwyższego opinii Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Sądu Najwyższego.

Ale to, co jest clou całej ustawy, to usunięcie wszystkich sędziów Sądu Najwyższego i wyznaczenie w zupełnie dobrowolny sposób, bez wskazania jakichkolwiek przesłanek, co każdemu logicznie myślącemu człowiekowi nakazuje wskazać, że będzie chodziło o sympatie polityczne, ponieważ będzie to jedyne kryterium, jakim będzie się kierował minister sprawiedliwości czy Prezydent RP... Taka sytuacja jest nie do zaakceptowania w jakimkolwiek cywilizowanym demokratycznym państwie prawnym. Wam chodzi tylko o kadry i tylko o położenie łapy na wymiarze sprawiedliwości po to, żeby chronić swoich własnych członków partii.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, mam pytanie do pani poseł wnioskodawcy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

O zabranie... Została minuta.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Półtorej minuty.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak. Pozostała jeszcze minuta.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Do uzasadnienia pani poseł Gasiuk-Pihowicz dodam jeszcze jedną kwestię. W dniu 5 lipca 2017 roku odbywa się posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Listę obecności podpisuje szesnastu posłów Prawa i Sprawiedliwości. Na posiedzeniu Komisji pani pierwsza prezes Sądu Najwyższego przedstawia sprawozdanie dotyczące Sądu Najwyższego. Mówi o liczbie spraw, o tempie ich rozpoznawania, o różnego rodzaju orzeczeniach i ich treści. Mówi także o lukach w zakresie prawa, które wymagałyby usprawnienia. Ani jednego zastrzeżenia, ani jednej uwagi, która dotyczyłaby sprawozdania pierwszego prezesa, poza izbą wojskową. Pozostałe rzeczy w ogóle nie były kwestionowane. Ani jednego argumentu przeciw sprawozdaniu. Rok wcześniej sprawozdanie też zostaje przyjęte.

Świadczy to tylko o tym, że argumentacja pana posła Matusiewicza, który na sali sejmowej mówił o tym, że ustawa jest po to, żeby usprawnić Sąd Najwyższy, nie polega na prawdzie. Nie ma tam żadnych przepisów, które usprawnią prace Sądu Najwyższego. A państwo do sprawozdania na posiedzeniu Komisji nie złożyliście żadnych zastrzeżeń. Pani pierwsza prezes Sądu Najwyższego mówiła między innymi o liczbie spraw wpływających do Sądu Najwyższego, o tempie rozpoznawania i wskazywała, że wcale nie jest ono takie złe, porównując je – byliśmy obecni – także do innych krajów. Wskazuje to tylko na jedno. Zresztą patrząc na treść przepisów projektu, ustawa, projekt ustawy w ogóle nie ma na celu usprawnienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wniosek o odrzucenie projektu ustawy złożył Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego. Proszę o zabranie głosu...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, czy dopuści pan pytania?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie. W tej chwili wniosek o odrzucenie projektu ustawy będzie uzasadniał pan poseł Paszyk. Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego. Bardzo proszę, panie pośle. Pięć minut.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, szkoda, i to też chyba, panie przewodniczący, dowodzi, że chyba z przygotowaniem posiedzenia Komisji nie do końca wszystko jest w porządku, skoro klub, którego przedstawiciel, przewodniczący Władysław Kosiniak-Kamysz jako pierwszy złożył wniosek o odrzucenie, dzisiaj w ogóle nie był uwzględniony w kolejności do uzasadniania.

Przechodząc do meritum, na początek krótka refleksja. Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego złożył wniosek o odrzucenie projektu nie dlatego, że jesteśmy przeciwni jakimkolwiek zmianom. Bardzo otwarcie to mówimy, już po raz trzeci procedując nad kolejną, trzecią z rzędu ustawą, która wprowadza destrukcyjne zmiany, jeżeli chodzi o polskie sądownictwo. Zmiany są potrzebne na wszystkich szczeblach, łącznie z Sądem Najwyższym, ale nie można tego robić takimi metodami, jakimi chcecie to państwo zrobić.

Co budzi nasze zastrzeżenia, jeżeli chodzi o ustawę o Sądzie Najwyższym? Przede wszystkim jest to ustawa z gruntu niezgodna z ustawą zasadniczą. Nie możemy dopuszczać do tego, że będziemy tworzyć, pracować nad prawem, które jest niezgodne z ustawą zasadniczą. Już to dyskredytuje ów projekt.

Kolejne zastrzeżenie. Bardzo często projektodawcy zaznaczają, że chodzi o usprawnienie działania wymiaru sprawiedliwości, o usprawnienia działania sądownictwa. Na początek pytam, jak mamy usprawnić działanie Sądu Najwyższego, a tak państwo zakładacie, jeżeli o połowę redukujemy liczbę sędziów zasiadających w Sądzie Najwyższym. Jeszcze w żadnej organizacji od zredukowania o połowę osób tworzących tę organizację nikt nie poprawił jej sprawności. A tutaj mamy do czynienia z czymś takim. Budzi to nasze wątpliwości i pytamy, dlaczego minister sprawiedliwości ma decydować, którzy sędziowie sądu pozostaną na stanowiskach, a którzy przejdą w stan spoczynku. Konstytucja RP dopuszcza możliwość przeniesienia sędziów w stan spoczynku, ale takie mani-

pulowanie przez ministra to zwyczajnie jest przesada. Konstytucję RP trzeba wykładać ściśle. Przepis umożliwiający w tym zakresie decyzję ministrowi to nieuprawnione wkroczenie władzy wykonawczej w sferę działania władzy sądowniczej.

To w istocie paradoks, że w Sądzie Najwyższym będą mogli zasiadać nawet sędziowie sądów rejonowych z dziesięcioletnim stażem. Do tej pory trzeba było przejść znacznie dłuższą drogę. Do Sądu Najwyższego powinni być powoływani najbardziej doświadczeni i utytułowani prawnicy. Jakie doświadczenie można zdobyć orzekając jedynie przez dziesięć lat na podstawowym szczeblu, jeżeli chodzi o sądownictwo?

Wielkie wątpliwości i kontrowersje budzi możliwość dopuszczenia do udziału w zasiadaniu w Sądzie Najwyższym przedstawicieli prokuratur. Jest to jednak zupełnie inna filozofia pracy. Nie możemy tych rzeczy mieszać.

Przede wszystkim Konstytucja RP nie przewiduje utworzenia w Sądzie Najwyższym izby dyscyplinarnej, a to zakłada projekt. Była już o tym mowa. Podnosiła to przedmówczyni. Jest to kolejne nadużycie ze strony projektodawców, właśnie w kontekście obowiązującej konstytucji. Rozumiem, że państwo chcecie na wielu szczeblach przewidzieć baty na przedstawicieli sądownictwa, ale naprawdę rozmawiajmy o jakiejś możliwości weryfikacji jakości pracy sędziów. Analizując wiele bulwersujących sytuacji, o których mówią media, a które w ostatnim czasie pojawiły się w dyskusji publicznej, nie można tego robić na zasadzie jawnego rozjeżdżania Konstytucji RP. Na litość boską. Nie trzeba być ekspertem w tym zakresie, żeby się o tym przekonać.

Wszystkie wątpliwości, które podniosłem, zdając sobie sprawę z ograniczonego czasu, sprawiają, że klub parlamentarny wnosi o odrzucenie projektu ustawy o Sądzie Najwyższym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz proszę przedstawicieli Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Jednak zanim udzielę państwu głosu, chciałbym wyjaśnić panu posłowi Paszykowi, że rzeczywiście słyszałem, jak przedstawiciel klubu składał wniosek o odrzucenie projektu ustawy, ale nie dopełnił formalności i nie złożył wniosku na piśmie. Dlatego proszę nie mieć pretensji. Wymóg był taki, że wniosek ma być na piśmie. Zwracam się do Polskiego Stronnictwa Ludowego, ponieważ pan poseł twierdził, że jest bałagan, że nie mam tego w zestawieniu. Nie mam, ponieważ nie ma formalnego wniosku. Natomiast rzeczywiście słyszałem. Udzieliłem panu posłowi głosu, chociaż zgodnie z prawem taki wniosek nie został złożony.

Proszę bardzo. Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Proszę bardzo, pięć minut.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska ponawiam wniosek o odrzucenie, tym razem w drugim czytaniu. Zanim przejdę do merytorycznego uzasadnienia wniosku, odniosę się do kilku naruszeń procedury, które tutaj nastąpiły i które tym bardziej uzasadniają konieczność odrzucenia projektu.

Po pierwsze, chciałbym zwrócić uwagę, że wbrew stanowisku Biura Legislacyjnego, które zresztą państwo traktujecie poważnie tylko wówczas, kiedy zgadza się z linią waszej matki partii, regulamin Sejmu nie przewiduje braku możliwości złożenia wniosku w tym momencie. Przypomnę państwu, że taki wniosek powinien być rozpatrzony przed przejściem do szczegółowego omawiania projektu ustawy. W tym Sejmie przy tym projekcie nie było szczegółowego omawiania projektu ustawy. To jedna rzecz.

Druga rzecz. Gdyby podchodzić tak do wykładni... Czy pan przewodniczący może zapewnić spokój na sali?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, pan poseł Budka i ja bardzo państwa prosimy o to, żeby umożliwić panu posłowi Budce wypowiedź. Wydłużę panu czas o dwadzieścia sekund. Proszę.

Poseł Borys Budka (PO):

Bardzo dziękuję. Po drugie, panie przewodniczący, wbrew temu, co państwo twierdzicie, nie ma podstawy regulaminowej do ograniczania czasu wystąpień. Gdyby tak było, gdybyście państwo mogli traktować Komisję jako organ władny podejmować wszelkie decyzje nieprzewidziane w regulaminie, to przecież moglibyście państwo poddać pod głosowanie tak kuriozalne wnioski jak np. przyznanie profesury honorowej w zakresu historii jednemu z posłów, który uczestniczy w tym postępowaniu, a którego znajomość historii jest powszechnie znana. Natomiast bardzo istotna kwestia, która... Uderz w stół, a nożyce się odezwą. Pozdrawiam pana posła.

Mówiąc natomiast całkowicie poważnie, dążyliśmy do wysłuchania publicznego, ponieważ w tym miejscu, na miejscu, które w tej chwili zajmuje pan przewodniczący znany z opozycyjnej działalności w okresie słusznie minionym, siedział profesor Strzembosz. Siedział profesor Strzembosz, który był autorytetem dla całej strony solidarnościowej. Rozumiem, że pan przewodniczący mógł go nie znać, ale właśnie po to chcieliśmy zaprosić do Sejmu pana profesora Strzembosza na wysłuchanie publiczne, żeby tym, którzy w okresie stanu wojennego stali po drugiej stronie, uświadomić, że konstytucja PRL-u była błędem, że system wybierania sędziów w PRL-u był wadliwy, że podległość prezesów sądów, wiceprezesów sądów ministrowi sprawiedliwości dawała możliwość totalnego nacisku na orzecznictwo. Otóż właśnie w okresie PRL-u tak skonstruowany wymiar sprawiedliwości prowadził do wydawania wyroków politycznych. Mówił o tym profesor Strzembosz w tej sali w poniedziałek, podczas gdy państwo zamiast wsłuchać się w głosy ekspertów, urządzaliście narady na Nowogrodzkiej, ponieważ dla państwa suweren równa się narada komitetu centralnego PiS na Nowogrodzkiej.

Teraz pan przewodniczący ogranicza możliwość zadawania pytań, zgłaszania wniosków formalnych tylko z jednego względu. Państwo pogrupowaliście poprawki w ten sposób, że nie ma żadnego merytorycznego sensu. Ale poprawki PiS są zgrupowane w jednym bloku po to, żeby korzystając z kolejnego naruszenia regulaminu, państwo mogli je przyjąć, a resztę odrzucić. Oczywiście jest to niedopuszczalne. Przyglądają się temu wszystkie organy, które później będą kwestionować wyroki sądów wydane przez sędziów objętych procedurą, której wy się dopuszczacie.

I najważniejsza rzecz. Ta ustawa niczego nie naprawia. Ta ustawa jest po to, żebyście państwo mogli obsadzić Sąd Najwyższy swoimi wysłannikami. Zrobiliście to w Trybunale Konstytucyjnym. Widać, jaki efekt to przyniosło. Trybunał nie działa. Nie jest już Trybunałem Konstytucyjnym. W tej chwili próbujecie to zrobić w Sądzie Najwyższym.

Zwracam uwagę, że jeżeli nawet ustawa ta zostanie przyjęta, to zawiera ona przepisy niekonstytucyjne. Żaden normalny europejski, światowy organ nie uzna prawa tworzonego przez was w ten sposób. Dlatego ustawa ta nadaje się do kosza. A wnioski czy poprawki pana prezydenta niczego nie zmieniają w tej materii.

Dwadzieścia sekund wykorzysta pan poseł Szczerba.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, ta ustawa to nic innego tylko likwidacja Sądu Najwyższego – po trzydziestu latach prowadzenia działalności orzeczniczej – w sposób rewolucyjny i antykonstytucyjny. Panie przewodniczący, na sali są dwie osoby. Składamy wniosek o to, żeby mogły wyrazić stanowiska instytucji, które reprezentują. Chciałbym poprosić, żeby głos mógł zabrać pan przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa, pan Dariusz Zawistowski. Chciałbym poprosić, żeby głos mógł zabrać obecny dzisiaj przedstawiciel dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, pan Julian Jakob.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Panie przewodniczący, wniosek odwrotny.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Do czego wniosek odwrotny?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, bardzo proszę przedstawiciela Unii Europejskich Demokratów. Co prawda, koło nie złożyło wniosku formalnego, ale ponieważ takich formalności nie dopełniło też Polskie Stronnictwo Ludowe, a udzieliłem głosu, w związku z tym, żeby równo traktować, bardzo proszę pana posła Protasiewicza o zabranie głosu. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Zbigniew Protasiewicz (UED) – spoza składu Komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Myślę, że wiem, dlaczego zarówno klub Polskiego Stronnictwa Ludowego, jak i moje koło, jak pan twierdzi, nie dopełniło formalności związanych z wnioskiem o odrzucenie ustawy w drugim czytaniu. Zarówno pan prezes Kosiniak-Kamysz, jak i ja zabieraliśmy głos po niechlubnych, powiedziałbym, haniebnych słowach wypowiedzianych wczoraj na trybunie sejmowej przez prezesa Prawa i Sprawiedliwości.

Są cztery powody, dla których wnosimy o odrzucenie ustawy. Myślę, że uzupełniają one cały katalog wypowiedziany wcześniej przez przedstawicieli Nowoczesnej, Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Po pierwsze – tutaj zgadzamy się z naszymi poprzednikami – nie mamy wątpliwości, że ustawa narusza art. 183 Konstytucji RP. Oczywiście na podstawie owego artykułu można dyskutować o zakresie jurysdykcji Sądu Najwyższego, ale nie ulega wątpliwości, że ust. 3 tego artykułu, który bardzo jednoznacznie i w sposób niebudzący wątpliwości określa kadencję Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego na sześć lat, jest tą ustawą w oczywisty sposób naruszany.

Po drugie, w uzasadnieniu do ustawy napisaliście państwo, że zakres ustawy nie jest objęty prawem Unii Europejskiej. Czyżby? Dzisiejsze oświadczenie wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej, który odpowiada za nadzór nad stanem praworządności i rządami prawa w państwach członkowskich, wyraźnie wskazuje, że jest to przedmiot zainteresowania Unii Europejskiej i że na 90% ustawa ta będzie obiektem procedury kontrolnej ze strony Komisji, a następnie być może stanie się obiektem zaskarżenia do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, a więc będzie obiektem postępowania organów unijnych, w tym sądowych.

Po trzecie, w uzasadnieniu piszecie państwo o rzeczy, która naszym zdaniem może naruszać prawa obywateli polskich niebędących wyznania rzymskokatolickiego albo nawet szerzej chrześcijańskiego. Otóż napisaliście w uzasadnieniu, że Sąd Najwyższy, ten nowy, który chcecie powołać na podstawie tej ustawy, powinien orzekać na podstawie nie tylko zasad rządów prawa, ale również sprawiedliwości społecznej, która jak rozumiem – dajecie to do zrozumienia w uzasadnieniu – w polskich warunkach w dużym stopniu opiera się na aksjologii chrześcijańskiej. Nie kwestionując faktu, że większość Polaków jest wyznania rzymskokatolickiego – pewnie jeszcze bardziej zdecydowana większość jest przywiązana do religii chrześcijańskiej – obywatele polscy niezależnie od wyznania, jakiegokolwiek wyznania, niezależnie od tego, czy są osobami wierzącymi czy nie, mają prawo do takiego samego sądu, do takiego samego traktowania, zwłaszcza przez najwyższy organ sądowniczy, jakim jest Sąd Najwyższy, w równym stopniu.

Dlatego uzasadnienie to absolutnie wymagałoby co najmniej poszerzonej dyskusji, a nie procedowania w takim trybie, jaki proponujecie. Jest to czwarty powód, dla którego wnosimy o odrzucenie. Tryb procedowania nad ustawą, tak kontrowersyjną, tak istotnie zmieniającą nie tylko stronę formalną, ale również stronę aksjologiczną porządku prawnego w Polsce, czy też mogącą to zmieniać, jest haniebnie niedbały, naruszający wszelkie procedury konsultacji społecznych, którym powinny być poddawane tak poważne projekty ustaw.

Sejm powinien nie tylko w trosce o poprawny proces legislacyjny, ale też w trosce o szacunek dla każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, tak jak stanowi preambuła Konstytucji RP, bez względu na to, jakiego jest wyznania, bez względu na to, czy wierzy w Boga czy też najważniejsze wartości znajduje w innym kontekście, w innym wymiarze... Konstytucja RP stanowi, że wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej są równi wobec prawa, a Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ma obowiązek zapewnić ich równe trak-

towanie, w tym podczas procedowania nad tak istotną ustawą powinien wysłuchać również ich głosów, co w tym trybie nie zostało zapewnione, dlatego że, przypomnę, projekt ustawy wpłynął w zeszłą środę, a we wtorek był już przedmiotem obrad izby. A więc minęło pięć dni, podczas których nie mieliśmy czasu na to, żeby skonsultować się z organizacjami obywatelskimi, związkami wyznaniowymi, kościołami, nie mieliśmy czasu wysłuchać pisemnych opinii instytucji rządzących powołanych do wydawania takich opinii, ani nie posiadamy opinii Biura Analiz Sejmowych, która jest wymagana ze względu na troskliwy i rzetelny proces legislacyjny. Dlatego wnosimy o odrzucenie ustawy w drugim czytaniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo panu posłowi. Ponieważ pan poseł krytycznie odnosił się do zawartego w uzasadnieniu sformułowania odwołującego się do sprawiedliwości społecznej, a później rozwijał tę tezę, pragnę zacytować art. 2 Konstytucji RP: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej". Tyle i aż tyle.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wnioski formalne...

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
Mamy gościa z OBWE. Proszę, żeby pan przewodniczący zwrócił uwagę swoim koleżankom, żeby po prostu się przesunęły, dlatego że nasz gość nie ma miejsca.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Drodzy państwo.

Poseł Marek Suski (PiS) – spoza składu Komisji:
Może pani wyjść, jak pani ciasno.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czy pan przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa...

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
... sędzia Dariusz Zawistowski chciałby zabrać głos, ponieważ sugerowano tutaj, że pan przewodniczący chce zabrać głos? Bardzo proszę, panie przewodniczący. Proszę o zabranie głosu. Proszę usiąść. Będzie wygodniej, a my będziemy lepiej słyszeć. Drodzy państwo, zachowujcie się poważnie. Proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Dariusz Zawistowski:
Panie przewodniczący…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Mówił dwie godziny we wtorek.

Głosy z sali:
Nie słuchała pani. Jakie on, jakie on, poseł Pawłowicz?

Poseł Borys Budka (PO):
Ale pani poseł i tak nie zrozumiała.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Drodzy państwo, ale proszę umożliwić panu przewodniczącemu zabranie głosu. Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Borys Budka (PO):
Pani poseł, do trzech razy sztuka. Proszę sobie dać szansę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, proszę o ciszę.

Głos z sali:

Proszę z szacunkiem odnosić się do gościa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Głos ma pan przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa. Bardzo proszę.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Dariusz Zawistowski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, za możliwość zabrania głosu. Chciałbym powiedzieć, że rzeczywiście miałem okazję przedstawić w Sejmie wstępne stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa na temat projektu, licząc też na to, że na forum Komisji odbędzie się merytoryczna debata nad projektem, zgodnie z zapowiedzią ministra sprawiedliwości. Jako Krajowa Rada Sądownictwa byliśmy gotowi do udziału w takiej dyskusji i ocenie merytorycznej projektu. Jak wiemy, tak się nie stało. Chciałbym zadeklarować, że Krajowa Rada Sądownictwa chciałaby brać udział w posiedzeniu Komisji i zgłaszać swoje uwagi do wniesionych poprawek.

Proponuję odnieść się do wniosku pana prezydenta, który apelował, żeby projektu nie rozpoznawać w pośpiechu. Jest to projekt o bardzo dużym znaczeniu ustrojowym. Wydaje się, że taki pośpiech nie jest wskazany. Po posiedzeniu Sejmu pojawiły się już opinie Naczelnej Rady Adwokackiej, Krajowej Izby Radców Prawnych, Stowarzyszenia Sędziów „Iustitia". Wydaje się, że tego rodzaju opinie powinny być uwzględnione. Przedstawicielom organizacji, które sporządziły opinie, należałoby umożliwić przedstawienie swojego stanowiska. Wydaje się, że z punktu widzenia merytorycznej debaty byłoby to jak najbardziej wskazane.

Z mojej strony jest deklaracja, że w sytuacji, kiedy będzie to możliwe, jako przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa będę chciał przedstawiać uwagi do tych kwestii, które będą dyskutowane. Rozumiem, że jako przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa nie mam możliwości odnoszenia się do wniosków formalnych.

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że projekt budzi zasadnicze zastrzeżenia co do jego zgodności z Konstytucją RP. Wydaje się, że kwestie związane z wyjaśnieniem problemów, czy proponowane rozwiązania są zgodne z Konstytucją RP czy też nie, powinny podlegać szczegółowej analizie i powinny być rozstrzygane bardzo dokładnie, bowiem ewentualność przyjęcia ustawy niezgodnej z Konstytucją RP rodzi bardzo poważne konsekwencje w przyszłości. Dotyczą one pozbawienia sędziów Sądu Najwyższego urzędów, które sprawują, a chciałbym podkreślić, że Konstytucja RP jednoznacznie stanowi, że sędziowie są nieusuwalni ze swojego urzędu. Wszelkie próby nowelizacji ustawy w ramach jakiejś poprawki, żeby ewentualnie inny organ niż minister sprawiedliwości mógł decydować o tym, czy sędzia będzie pozbawiony urzędu czy też nie, ewidentnie zawsze będą sprzeczne z konstytucją, dlatego że Konstytucja RP wyraźnie stanowi, że sędzia może być złożony z urzędu tylko orzeczeniem sądu. A więc niezależnie od tego, czy miałby o tym rozstrzygać minister sprawiedliwości czy pan prezydent, w każdym przypadku proponowane rozwiązanie moim zdaniem będzie ewidentnie niezgodne z Konstytucją RP.

Również proponowany tryb powoływania sędziów do Sądu Najwyższego budzi zasadnicze zastrzeżenia, ponieważ zupełnie pomija się w nim rolę Krajowej Rady Sądownictwa. Przecież znalazły się tutaj rozwiązania tego typu, że o tym kto de facto zostanie sędzią Sądu Najwyższego, zdecyduje bez udziału Krajowej Rady Sądownictwa albo minister sprawiedliwości, albo ewentualnie Prezydent RP. Jest to również rozwiązanie ewidentnie niezgodne z Konstytucją RP, dlatego że pan prezydent ma możliwość powołania kandydata na urząd sędziego, ale wyłącznie na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa.

To są jedne z podstawowych zastrzeżeń, które można mieć do ustawy. Wydaje się, że nawet poprawki zgłoszone do niej nie są w stanie naprawić ewidentnych wadliwości ustawy. W związku z tym są do niej zasadnicze zastrzeżenia. Jak rozumiem, dotychczas żadna dyskusja merytoryczna w tym zakresie nie była prowadzona. To tyle wstępnie, jeżeli chodzi o moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, pan poseł z Platformy Obywatelskiej zwrócił się, żeby głos mógł zabrać obecny na sali przedstawiciel OBWE. Jeżeli przedstawiciel OBWE chce zabrać głos, bardzo proszę.

Specjalny doradca dyrektora Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie Julian Jakob:

Proszę państwa, w imieniu Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie mogę tylko przekazać, że jesteśmy w trakcie sporządzania opinii legislacyjnej do projektu ustawy na prośbę pani prezes Sądu Najwyższego, profesor Gersdorf. Opinia będzie gotowa za cztery do sześciu tygodni. Wtedy zostanie państwu udostępniona i opublikowana. W tej chwili nie jesteśmy w stanie podać opinii wstępnej, ale cały proces oczywiście będziemy uważnie obserwować i śledzić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, zostały przedstawione wnioski o odrzucenie projektu ustawy.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Wniosek formalny przed głosowaniem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas wniosków formalnych mamy za sobą.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałbym zadać pytanie do wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Maszyna nie działa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Co nie działa? Czy już wszystko jest w porządku?

Głosy z sali:

Nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o wyniki.

Za odrzuceniem było 13 posłów, przeciw było 15 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 28 posłów.

Stwierdzam, że wniosek o odrzucenie projektu ustawy nie uzyskał wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 1 zmierzającej do nadania tytułu: „tytułowi ustawy nadać nowe brzmienie".

Głosy z sali:

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1?

Głosy z sali:

Cenzura. Uzasadnienie. Nie może tak być.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Głosy z sali:

Nie. Musi być uzasadnienie do każdego...

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Chciałbym uzasadnić wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę zająć swoje miejsca.

Głosy z sali:

Uzasadnienie. Uzasadnienie każdego wniosku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę zająć swoje miejsca.

Głosy z sali:

Panie przewodniczący, nie ma na to zgody.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przywołuję pana do porządku.

Głosy z sali:

To nie jest stan wojenny. To nie jest stan wojenny. Uzasadnienie. Chcemy uzasadnić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby ustawie nadać nowy tytuł? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o wyniki.

Za przyjęciem tytułu głosowało 9 posłów, przeciw było 15 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 27 posłów.

Stwierdzam, że poprawka nr 1 nie uzyskała wymaganej większości.

Głosy z sali:

Musi być uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy... Bardzo proszę o zajęcie swoich miejsc.

Głosy z sali:

Proszę o uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli nie zajmiecie państwo swoich miejsc, będę zmuszony zastosować odpowiednie środki.

Głosy z sali:

Proszę bardzo. Tak jak w PRL-u.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę zająć miejsca. Bardzo państwa o to proszę. Proszę zająć miejsca. Proszę zająć miejsca, panowie posłowie.

Głosy z sali:

Proszę dzwonić po ZOMO.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ogłaszam pięć minut przerwy na uspokojenie emocji.

[po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę o zajęcie miejsc. Przedstawicieli mediów bardzo proszę o umożliwienie dalszego procedowania.

Drodzy państwo, przystępujemy...

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wnioski formalne mamy już za sobą.

Poseł Witold Zembaczyński (N) – spoza składu Komisji:
Przystępujecie do dewastacji Sądu Najwyższego. Niech pan mówi prawdę.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:
Do dewastacji demokracji polskiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2...

Głos z sali:
Wniosek formalny.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący.

Poseł Witold Zembaczyński (N) – spoza składu Komisji:
Uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
... zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
Wniosek formalny, panie przewodniczący. Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bardzo proszę, pan poseł Waldemar Buda.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Niech pan usiądzie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Waldemar Buda (PiS):
Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo.

Głos z sali:
Zgłaszam się z pytaniem.

Poseł Waldemar Buda (PiS):
W związku z dużą liczbą złożonych poprawek przez klub Prawo i Sprawiedliwość oraz dość trudnymi warunkami, jakie tutaj dzisiaj panują na posiedzeniu Komisji, chciałbym złożyć wniosek, żeby poprawki Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość były rozpatrywane i głosowane łącznie. Składam taki wniosek. Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:
Wniosek formalny.

Głosy z sali:
Sprzeciw.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:
Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo.

Głosy z sali:
Sprzeciw, sprzeciw. Uzasadnienie. Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem. Ale usiądź, panie pośle.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:

Towarzyszu przewodniczący, to jest niezgodne z regulaminem Sejmu.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

To jest skandaliczna sytuacja.

Głosy z sali:

To jest niezgodne z regulaminem Sejmu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Wnioski muszą być uzasadniane.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, różnicuje pan...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, został zgłoszony wniosek przeciwny do wniosku, który zgłosił pan poseł Waldemar Buda. Proszę zająć miejsca. Bardzo państwa o to proszę.

Głosy z sali:

Dlaczego pan odbiera posłom głos?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę o zajęcie miejsc. Proszę państwa posłów o zajęcie swoich miejsc. Pan poseł Waldemar Buda złożył wniosek formalny o to, żeby poprawki Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość były głosowane w jednym bloku. Proszę pozwolić mi dokończyć zdanie. Zaraz udzielę panu głosu. Proszę spokojnie. Przecież państwo uniemożliwiacie mi prowadzenie obrad. Chcecie zabierać głos, a uniemożliwiacie mi, ażebym udzielił głosu. Proszę zająć miejsca.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Proszę usiąść.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę usiąść. Proszę usiąść.

Głosy z sali:

Panie Suski, proszę usiąść. Panie Suski, pan usiądzie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest wniosek formalny.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Czy to jest w porządku, że pan przewodniczący Suski tutaj chodzi?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale chodzą wszyscy inni posłowie. Wszyscy inni posłowie chodzą. Z różnych klubów. Wszystkich... Drodzy państwo, zachowujecie się tak, jak się zachowujecie, a macie pretensje do mnie, że nie utrzymuję porządku na sali obrad. Wobec tego proszę o samodyscyplinę. Proszę o samodyscyplinę.

Jest wniosek formalny zgłoszony przez posła Budę o głosowanie poprawek Prawa i Sprawiedliwości w bloku. Dopuszczam jeden głos przeciwny. Jako pierwszy zgłaszał się pan poseł Meysztowicz. Bardzo proszę, wniosek przeciwny. Jest jeden głos za, jeden przeciw. Proszę bardzo, pan poseł Meysztowicz. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Już działa. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zgłaszam wniosek przeciwny.

Nie tylko moim zdaniem, choć tu w Sejmie każdy z posłów musi zdawać sobie sprawę z tego, że obecnie mamy w tej chwili poważny problem z demokracją. Nawet nie stwarza się pozorów dyskusji nad obywatelskimi inicjatywami ustawodawczymi, pod którymi podpisują się miliony osób, lecz po prostu mechanicznie odrzuca się je już w pierwszym czytaniu.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:
To są słowa towarzysza Piotrowicza.

Głos z sali:
Ciszej, chłopie.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o mój wniosek...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Drodzy państwo, proszę o wyciszenie emocji. Proszę umożliwić panu posłowi Meysztowiczowi z Klubu Poselskiego Nowoczesna wypowiedź. Państwo mu to uniemożliwiacie. Proszę bardzo, panie pośle Meysztowicz. Proszę, jedna minuta, tak jak było wcześniej. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Wniosek przeciwny dotyczy tego, że Prawo i Sprawiedliwość będzie chciało blokiem przegłosować wszystkie swoje poprawki. Z tego, co wiemy, pan prezydent zaproponował kilka poprawek do tych ustaw. Nie wiemy, jaka procedura została zastosowana przy zgłaszaniu tych poprawek, dlatego że drugie czytanie zostało zamknięte. Chcemy się dowiedzieć, jak te poprawki w tej chwili znalazły się w procedowaniu. Dlatego absolutnie nie zgadzamy się na głosowanie en bloc, tylko każda z poprawek powinna być głosowana osobno z uzasadnieniem, kiedy pojawiła się w dokumentach. W jaki sposób?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, nie ma możliwości głosowania ich łącznie, ponieważ są to poprawki wcale niezwiązane ze sobą. Poprawki te nie mają związku logicznego. Głosować łącznie można tylko te poprawki, które są ze sobą związane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wniosek formalny poddaję pod głosowanie. Wniosek pana posła Budy.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem zgłoszonym przez pana posła Budę?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, czy możemy prosić o opinię Biura Legislacyjnego?

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:
Prosimy o opinię Biura Legislacyjnego, czy coś takiego w ogóle można robić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest przeciwny?

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N) – spoza składu Komisji:
Prosimy o opinię Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto się przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Głos z sali:
Pan przewodniczący psuje system demokracji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Za wnioskiem głosowało 15 posłów, przeciw było 9 posłów, 1 wstrzymał się od głosu.

Zwrócę się do Biura Legislacyjnego, czy możliwe jest głosowanie blokiem, tak jak postanowiła Komisja.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
I w jakim trybie te poprawki się znalazły?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zacznę od tego, iż wniosek, który zgłosił pan poseł Buda, należy zakwalifikować jako wniosek proceduralny. Jako wniosek procedu-

ralny... Zgodnie z odpowiednim przepisem regulaminu Sejmu, czyli zgodnie art. 163a ust. 2 regulaminu Sejmu, w razie zgłoszenia czy w przypadku zgłoszenia takiego wniosku na posiedzeniu Komisji powinien on być poddany pod głosowanie niezwłocznie.

Jeżeli chodzi o możliwość łącznego rozpatrywania niektórych czy też wszystkich poprawek na etapie procedowania przez Komisję po drugim czytaniu, to należy zwrócić uwagę, iż te przepisy regulaminu, które określają procedurę rozpatrywania poprawek, które zostały zgłoszone w trakcie drugiego czytania i skierowane do Komisji, nie określają sposobu przeprowadzania głosowania nad tymi poprawkami. Chodzi o możliwość lub nie łącznego głosowania. W tej kwestii decyzja należy do Wysokiej Komisji.

Poseł Borys Budka (PO):

Tu Wysokiej Komisji nie ma. Tu jest zjazd partyjny.

Legislator Łukasz Nykiel:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, chcielibyśmy tylko wskazać na jeszcze jedną rzecz. Otóż sposób głosowania poprawek, ewentualne łączne głosowanie poprawek przez Wysoką Komisję nie przesądza o łącznym głosowaniu poprawek w dokładnie identyczny sposób w trakcie trzeciego czytania na posiedzeniu Sejmu. Dziękuję.

Poseł Borys Budka (PO):

A co z wyjściem poza zakres...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawkami zgłoszonymi przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:

Pani marszałek Dolniak chciałaby zabrać głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest przeciwny?

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:

Pani marszałek Dolniak chciałaby zabrać głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Który numery? Przecież my nie wiemy.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dostaliście to. Dostaliście.

Poseł Marek Sowa (N) – spoza składu Komisji:

Co dostaliśmy?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Macie państwo przed sobą zestawienie poprawek. Jesteśmy w trakcie głosowania. Proszę uspokoić emocje. Proszę o zajęcie miejsca. Proszę o zajęcie miejsca. Poprawki... Proszę usiąść, to wyjaśnię. Proszę usiąść. Proszę zająć swoje miejsca. Państwo macie przed sobą zestawienia. Dlatego legislatorzy długo pracowali, żeby każdy z państwa miał zestawienie poprawek na swoim tablecie. I dlatego jesteśmy na etapie głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawek zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość? Kto jest za? Kto jest przeciwny?

Głos z sali:

Proszę podać numerami.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki. Proszę o wyniki.

Głosy z sali:

Proszę to powiedzieć. Proszę podać, jakie poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość opowiedziało się 15 posłów.

Głosy z sali:

Granda w biały dzień. PRL-owskie metody.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw było 8 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Głos z sali:

Pytałem, które to poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W głosowaniu wzięło udział 23 posłów.

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Proszę o zajęcie miejsc. Proszę o zajęcie miejsc, gdyż i tak będę procedował. Proszę zająć swoje miejsca. A państwo nie bierzecie udziału w głosowaniu. To jest wasza sprawa. Proszę zająć miejsca.

Głos z sali:

Nie wiemy, nad czym głosujemy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie wiecie? To po co panu był potrzebny zestaw poprawek? Po to ma pan zestaw.

Przystępujemy do głosowania...

Głos z sali:

Ale jakiego głosowania?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

To jest bolszewicki sposób pracy Komisji. Komisja nie powinna nigdy tak pracować w polskim Sejmie. To jest bolszewizm, panie przewodniczący.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Zapytanie ze strony pani marszałek.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Nie pozwala pan uzasadnić wniosków. W nocy morduje pan Sąd Najwyższy.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Pani marszałek Dolniak ma bardzo poważne pytanie i wątpliwość natury prawnej, konstytucyjnej.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja w kwestii formalnej. Skandal. Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę siadać. Proszę zająć swoje miejsca. Proszę zająć swoje miejsca. Bardzo państwa proszę. Jest też wniosek przeciwny.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, pani marszałek chce złożyć wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak. Proszę bardzo. Proszę usiąść. Proszę pozwolić zgłosić wniosek formalny. Proszę bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak. Proszę.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie działa mikrofon.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, proszę umożliwić. Domagacie się państwo możliwości zabrania głosu, a potem uniemożliwiacie to posłowi. I jak ja mam w tej atmosferze procedować i zezwolić na cokolwiek, skoro państwo nie korzystacie z możliwości? Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Głos z sali:

Marszałek. Pani marszałek.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Bardzo proszę o ciszę. Szanowni państwo, pani marszałek ma bardzo poważne pytanie. Bardzo proszę tutaj o ciszę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Teraz nie ma miejsca na pytania, tylko wniosek formalny.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Wniosek formalny. Panie przewodniczący, z tym wnioskiem formalnym zgłaszałam się, zanim przystąpił pan do głosowania w kwestii łącznego głosowania, ponieważ art. 50 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 151 ust. 2 pozwala blokować tylko poprawki, których przyjęcie lub odrzucenie rozstrzyga o innych poprawkach. To po pierwsze.

Po drugie, zapewne państwo – chodzi zwłaszcza o posłów Prawa i Sprawiedliwości – doskonale pamiętają, że mieli już temat łącznego głosowania poprawek w grudniu 2016 roku. I kto wtedy musiał podjąć uchwałę? Kto musiał podjąć decyzję? Nie państwo, tylko prezydium musiało się zebrać. A pan dopuścił do łącznego głosowania poprawek, naruszając regulamin Sejmu. W związku z tym bardzo proszę o głosowanie w sposób właściwy.

Poza tym poddając pod głosowanie, nie dopełnił pan jeszcze jednego zasadniczego wymogu. Nie pouczył pan posłów uprawnionych do głosowania, a w zasadzie nie poinformował pan o tym, czy przed głosowaniem będzie można zadać pytanie przedstawicielowi wnioskodawców, dlatego że w odniesieniu do każdej poprawki, nawet jeżeli uzna pan, że nie będzie uzasadniana, ponieważ poseł może zrezygnować, inny poseł ma prawo zapytać o treść tej poprawki, chociażby z tego względu, żeby znać uzasadnienie jej zgłoszenia. Nie może nas pan pozbawiać tego prawa, zważywszy na fakt, że w ogóle pan nas nie pouczył o pozbawieniu tego prawa. Przeszedł pan tylko i wyłącznie do głosowania. Z tych względów przeprowadzone głosowanie nie może się ostać. To, że chce pan nam odebrać głos, to jedno. Ale to, że robi pan to niezgodnie z przepisami prawa, to druga kwestia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska o zabranie głosu prosił pan poseł Borys Budka. Bardzo proszę.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jest jeszcze jedna bardzo istotna rzecz. Otóż w polskim parlamencie i w polskiej konstytucji istnieje zasada trzech czytań. Polega ona na tym, że w drugim czytaniu nie można zgłaszać poprawek do przepisów, które nie były objęte projektem ustawy. Tymczasem od wczoraj państwo próbujecie wyjść z tego, co zaproponował wam prezydent Andrzej Duda. Otóż w przedłożeniu poselskim nie było zmiany ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, w związku z czym na tym etapie dołożenie zmian w ustawie o Krajowej Radzie Sądownictwa jest niezgodne z konstytucją. Musicie państwo przeprowadzić trzy czytania, jeżeli chcecie znowelizować ustawę o Krajowej Radzie Sądownictwa. Inaczej będzie to rażące naruszenie procedury parlamentarnej, a przypomnę, że Trybunał Konstytucyjny – kiedyś w Polsce była taka instytucja – wielokrotnie wypowiadał się w kwestiach procedury parlamentarnej.

Ustawa uchwalona w sposób naruszający zasadę trzech czytań, w całości – na podstawie art. 2 Konstytucja RP – jest nieważna, w związku z tym państwo dokonując dzisiejszego zamachu na Konstytucję RP na posiedzeniu Komisji – proszę zapamiętać posła, który zgłaszał ten wniosek, dlatego że on osobiście odpowiada za naruszenie konstytucji – czynicie całą ustawę nieważną. Nie można w ten sposób postępować z projektami

ustaw. Idąc tym tokiem rozumowania, jutro państwo np. do ustawy – Kodeks postępowania cywilnego wrzucicie opłatę paliwową, którą obiecała pani premier, a prezes Kaczyński zdecydował o tym, żeby jej nie było. Idąc tym tokiem rozumowania, jutro możecie państwo dołożyć np. nowy podatek do ustawy o tym, no nie wiem, że chcecie państwo wprowadzić zasady...

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, proszę kończyć wniosek formalny.

Poseł Borys Budka (PO):

Mój wniosek formalny, po pierwsze, zmierza do tego, żeby zmienić sposób procedowania.

Po drugie, składam wniosek formalny o to, żeby zmienić osobę prowadzącą to posiedzenie. Proponuję pana posła Tomasza Rzymkowskiego. Proponuję pana posła Tomasza. Proszę poddać to pod głosowanie. Nie może być tak, że posiedzenie Komisji jest prowadzone przez osobę, która absolutnie nie zna regulaminu, a uzasadnieniem do łamania jest pana piękny uśmiech, dlatego że konstytucja nie może być łamana uśmiechem, nawet tak pięknym jak pana posła Piotrowicza. Jest to pierwszy wniosek.

Drugi wniosek. Wnoszę o reasumpcję wszystkich głosowań, które były z naruszeniem prawa. Państwo nie macie prawa nakazać posłom głosowania bez zadawania pytań. Pani marszałek Dolniak jasno, czytelnie wytłumaczyła państwu regulamin Sejmu. Co się okaże? Jeżeli później będzie czas, żeby wobec państwa wprowadzić odpowiedzialność karną, czym będziecie się zasłaniali? Tym, że nie wiedzieliście, nad czym głosujecie. Wy musicie wiedzieć, nad czym głosujecie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, udzielam głosu przedstawicielom poszczególnych klubów. W imieniu Nowoczesnej wypowiedziała się pani poseł Barbara Dolniak. W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej wnioski formalne złożył pan poseł Borys Budka. Proszę bardzo, wniosek formalny w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości. Proszę bardzo, pan poseł Bartłomiej Wróblewski.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Chciałbym, panie przewodniczący, zgłosić analogiczny wniosek – w związku z przyjętym sposobem procedowania i gigantyczną liczbą poprawek – żeby rozpatrywać poprawki w sposób zblokowany. Poszczególnych klubów.

Głosy z sali:

Skandal, skandal.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:

Poznań się za pana wstydzi, panie Wróblewski.

Głosy z sali:

Sprzeciw. Zblokowany to jest umysł.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Złamanie procedury.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ponieważ są wnioski przeciwne, wniosek o zblokowane głosowanie poddaję pod głosowanie. Jeszcze przedstawiciel Klubu Kukiz, bardzo proszę. Proszę bardzo, przedstawiciel klubu Kukiz, pan przewodniczący Rzymkowski.

Poseł Witold Zembaczyński (N) – spoza składu Komisji:

Jak pan togę na siebie założy? Wstyd.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Przepraszam, czy ja mógłbym zabrać głos? Proszę państwa, ja siedzę cicho całe posiedzenie. Ja bardzo proszę, żebyście państwo usiedli i wysłuchali, co mam do powiedzenia. Z całym szacunkiem, proszę państwa, bardzo proszę o zajęcie miejsc i umożliwienie mi spokojnego zabrania głosu. Bardzo proszę. Proszę państwa, stoicie nade mną. Proszę usiąść.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Panie pośle, dlatego że jest to skandaliczne.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Proszę państwa, bardzo proszę o zajęcie swoich miejsc.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Niech pierwszy usiądzie pan poseł.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Apeluję do wszystkich.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Zwłaszcza poseł Suski przeszkadza w prowadzeniu obrad.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:
Chcemy dyskutować o ustawie i dyskutować o poprawkach.

Głos z sali:
Co robi poseł Suski?

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:
Chcemy zadawać pytania i wysłuchać wnioskodawców. To jest skandal takie poprawki głosować blokiem. Panie pośle Wróblewski, Poznań się za pana wstydzi. Dzisiaj Plac Wolności protestuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę państwa o zajęcie miejsc. Bardzo proszę. Pan poseł, pan przewodniczący Rzymkowski. Bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Chcecie zamordować Sąd Najwyższy.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Panie przewodniczący, apeluję o to, żeby wszyscy usiedli. W takich warunkach nie godzi się procedować w polskim parlamencie. Proszę państwa, ja apeluję o zachowanie godności. Również o zachowanie regulaminu. Proszę państwa, bardzo proszę o zajęcie miejsc.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, proszę przerwać te obrady, ponieważ one są nielegalne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bardzo proszę. Panie przewodniczący Rzymkowski, trudno. Państwo wystawiają sobie świadectwo. Dobrze, że media transmitują. Mogą zobaczyć, jak opozycja wyglądała w minionych ośmiu latach, a jak opozycja zachowuje się w tej kadencji. Ale szkoda. Prosiłem państwa o to, żebyście zaprezentowali się z jak najlepszej strony. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Szanowny panie przewodniczący.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:
Prokurator morduje Sąd Najwyższy.

Głos z sali:
Order za zasługi.

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):
Szanowny panie przewodniczący, mimo braku elementarnej kultury i godności polskiego parlamentarzysty mam jedną prośbę. Zapewne większość Prawa i Sprawiedliwości zdecyduje o głosowaniu blokiem. Mam tylko prośbę, żeby przedstawiciele wnioskodawców w skrócie przedstawili, czego dotyczą przedłożone poprawki.

Poseł Barbara Dolniak (N):
A pytania?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Po to, żebyśmy wiedzieli, nad czym głosujemy.

Poseł Witold Zembaczyński (N) – spoza składu Komisji:

A co? Przewodniczący chce iść spać?

Poseł Tomasz Rzymkowski (Kukiz15):

Państwo nawet nie jesteście w stanie usiąść. Panie przewodniczący, składam tylko taką prośbę i taki wniosek formalny o uzasadnienie poprawek.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Panie przewodniczący, przystąpmy do głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, ponieważ wobec państwa zachowania niemożliwa jest jakakolwiek dyskusja, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów... Przystępujemy. Został zgłoszony wniosek, żeby blokiem przyjąć poprawki poszczególnych klubów.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby blokiem przyjąć poprawki? Kto jest za, żeby blokiem przyjąć poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Głosy z sali:

Precz z komuną. Precz z komuną. Precz z komuną.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za głosowaniem blokowym opowiedziało się 15 posłów, przeciw było 9, nikt nie wstrzymał się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 24 posłów.

Stwierdzam, że Komisja zdecydowała o tym, żeby blokiem przyjąć poprawki.

Przystępujemy zatem do głosowania nad poprawkami zgłoszonymi przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Głos z sali:

Łamanie wszystkich zasad.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez Platformę Obywatelską głosowało 6 posłów, przeciw było 15, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Poseł Ryszard Petru (N) – spoza składu Komisji:

Proszę to przerwać.

Głos z sali:

To jest nielegalne posiedzenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W głosowaniu wzięło udział 21 posłów.

Głos z sali:

Proszę zakończyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Stwierdzam, że poprawki zgłoszone przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej zostały negatywnie zaopiniowane przez Komisję.

Przystępujemy do głosowania.

Głosy z sali:

Proszę zakończyć. Proszę przerwać to posiedzenie. To jest skandal. To jest skandal. To jest skandal, co pan robi. Jakim prawem? Komuna. Komuna. Dzwoń po ZOMO, dzwoń po ZOMO, dzwoń po ZOMO.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, proszę o pięć minut przerwy.

[po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, wznawiam posiedzenie Komisji po przerwie. Proszę o zajęcie miejsc.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, składam wniosek o powtórzenie wszystkich głosowań, które się dzisiaj odbyły.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o zajęcie miejsc.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Polityczne łączenie poprawek ze względu na wnioskodawców jest absurdalne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę państwa o zajęcie miejsc. Czy wszyscy państwo są już na swoich miejscach?

Przystępujemy do głosowania nad blokiem poprawek zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

Głosy z sali:

Nie, nie. Nie przystępujemy do takiego głosowania.

Poseł Krystyna Szumilas (PO) – spoza składu Komisji:

Nie, nie. Panie przewodniczący.

Głosy z sali:

Nie ma takiej możliwości.

Poseł Krystyna Szumilas (PO) – spoza składu Komisji:

Nie wolno tak procedować tak ważnej ustawy.

Głosy z sali:

Posłowie mają prawo dyskutować.

Poseł Krystyna Szumilas (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, po to jest posiedzenie Komisji, żebyśmy się zapoznali i dyskutowali na temat poprawek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, drodzy państwo, Biuro Legislacyjne zwraca mi uwagę, że poprawki Platformy Obywatelskiej zostały już przez nas wcześniej ocenione.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Wszystko może zostać przegłosowane. Proszę przegłosować, że dzisiaj jest niedziela.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję pod głosowanie blok poprawek zgłoszonych przez Klub Poselski Nowoczesna.

Kto z pań i posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawek?

Głosy z sali:

Sprzeciw, sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest przeciwny?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Sprzeciw. Nie wolno tak procedować. Łamie pan regulamin Sejmu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Poseł Krystyna Szumilas (PO) – spoza składu Komisji:

Sprzeciw, panie przewodniczący. Tak nie wolno.

Głos z sali:

Chyłkiem po nocy wprowadzacie ustawę.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:

Chcemy rozmawiać o naszych poprawkach, panie przewodniczący, a nie pan wszystko blokuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o wyniki.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:

Prosimy o zadawanie pytań do naszych poprawek. Do tysiąca poprawek chcemy zadawać pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za pozytywnym zaopiniowaniem poprawek głosowało 2 posłów, przeciw było 13, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Poseł Krzysztof Truskolaski (N) – spoza składu Komisji:

To są komunistyczne metody.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W głosowaniu wzięło udział 15 posłów.

Stwierdzam, że poprawki Klubu Poselskiego Nowoczesna nie uzyskały pozytywnej opinii.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, to jest skandaliczne. Nie może pan tak procedować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawek zgłoszonych przez Klub Poselski...

Poseł Robert Kropiwnicki (PO) – spoza składu Komisji:

To jest nielegalne działanie. Wprowadza pan zamach stanu.

Poseł Krystyna Szumilas (PO) – spoza składu Komisji:

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania poprawek zgłoszonych przez Klub Poselski Kukiz`15.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek, za pozytywnym zaopiniowaniem poprawek? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Głosy z sali:

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosował 1 poseł, przeciw było 15, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 16 posłów.

Głosy z sali:

Marsz, marsz, Dąbrowski.
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.
Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Stwierdzam, że poprawki nie zostały pozytywnie zaopiniowane.

Pozostaje wyznaczenie sprawozdawcy Komisji.

Głosy z sali:

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję pod głosowanie blok poprawek zgłoszonych przez Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Głosy z sali:

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawek? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Głosy z sali:

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za pozytywnym zaopiniowaniem nikt się nie opowiedział, przeciw było 15 posłów, nikt się nie wstrzymał od głosu. W głosowaniu wzięło udział 15 posłów.

Głosy z sali:

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Stwierdzam, że poprawki zostały negatywnie zaopiniowane.

Głosy z sali:

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pozostaje kwestia wyboru sprawozdawcy. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, proponuję, żebym w dalszym ciągu był sprawozdawcą przed Wysoką Izbą. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja zaaprobowała moją kandydaturę jako sprawozdawcy Komisji.

Głosy z sali:

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszych obrad zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu.